P

Cena numeru 15 groszy

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ILUSTROWANA

Dzisiejszy numer zawiera 12 stron

REPUBLIKA

ROK XVII. | ŁÓDŹ. ŚRODA, 15-go LUTEGO 1939 ROKU. | CENA NUMERU 15 GROSZY | № 46

POGRZEB PAPIEZA PIUSA XI

Doczesne szczątki Ojca Świętego złożono wczoraj w podziemiach Bazyliki Św. Piotra, w pobliżu grobu Piusa X

Citta del Vaticano, 14 lutego.

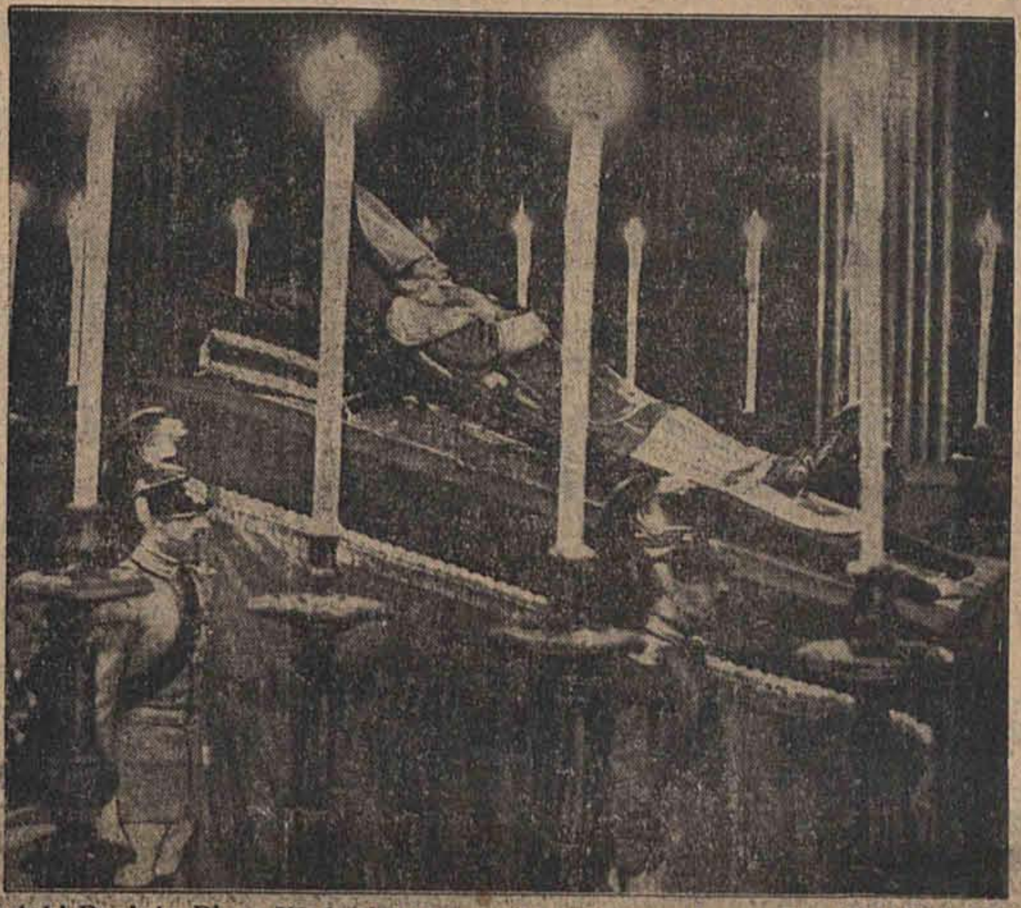
(PAT) Dziś o godz. 16-ej odbyła się w Bazylice św. Piotra UROCZYSTOŚĆ POGRZEBU PIUSA XI-GO.

Na pogrzeb ten zaproszenia otrzymali członkowie korpusu dyplomatycznego, akredytowanego przy Stolicy Apostolskiej, patrycjat rzymski, oraz grupa młodzieży z Dessio, miasta, gdzie urodził się Papież.

W chwili rozpoczęcia się pogrzebu, Bazylika została zamknięta. Trumnę ze zwłokami Ojca Świętego gwardziści papiescy przenieśli na swych barkach z kaplicy Najświętszego Sakramentu przed ołtarz główny, otoczony dwoma szeregami gwardii papieskiej.

Na czele pochodu żałobnego, kroczącego główną nawą, niesiono krzyż, za którym szedł chór alumnów seminarium watykańskiego, śpiewający „Miserere". Następnie kroczyła kapituła Bazyliki. Trumnę otaczali kardynałowie i prałaci.

Po odprawieniu absolucyj u stóp Zmarłego złożono Jego życiorys, spisany na pergaminie i zamknięty w podłóżnej skrzynce ołowianej. Następnie ZAMKNIĘTO TRZY TRUMNY, W KTÓRYCH SPOCZYWAJĄ ZWŁOKI OJCA ŚWIĘTEGO.



Zwłoki Papieża Piusa XI do dnia pogrzebu spoczywał yw Bazylice Św. Piotra. Straż honorową pełnili oficerowie gwardii papieskiej.

Trumny zapieczętowano herbami Piusa XI-go, kardynała kamerlinga, oraz mistrza dworu papieskiego. Z kolei odczytano akt zamknięcia trumien oraz życiorys Papieża. Życiorys ten, spisany w języku łacińskim mówi o głównych dziełach Piusa XI, podkreśla Jego akcję misyjną oraz rozwój stosunków Watykanu z poszczególnymi państwami ze specjalnym uwzględnieniem układów koncyliacyjnych, zawartych przez Stolicę Apostolską z Włochami. Do pierwszej trumny złożono ponadto monety watykańskie z czasów Piusa XI.

Po nabożeństwie przeniesiono trumnę do grot watykańskich, znajdujących się w północnej części Bazyliki Św. Piotra. Groty te posiadają dwa wejścia: jedno po wschodniej, a drugie po zachodniej stronie grobu Św. Piotra. Podziemia stanowią kompleks pomieszczeń i korytarzy, które częściowo odpowiadają nawom starodawnego kościoła św. Piotra.

W grobach tych spoczywają m. in.: zwłoki Bonifacego 8-go, Inocentego 9-go, Inocentego 7-go, Urbana 6-go, Mikołaja 3-go, Juliusza 3-go, Pawła 2-go, Piusa 3-go, oraz Benedykta 15-go.

DOCZESNE SZCZĄTKI PIUSA XI POCHOWANO ZGODNIE Z TESTAMENTEM ZMARŁEGO PAPIEŻA, W NAWIE POŁUDNIOWEJ W POBLIŻU GROBU PIUSA X-GO.

Citta del Vaticano, 14 lutego.

(PAT) Komisja trzech kardynałów zajmująca się przygotowaniem conclave ustaliła preliminarz wydatków, związanych z organizacją elekcji nowego Papieża. Preliminarz ten opiewa na blisko 2 miliony lirów.

Dziś rano w 3-im dniu okresu nabożeństw żałobnych odprawiono w Bazylice św. Piotra przy głównym ołtarzu mszę św., celebrowaną przez kanonika watykańskiego Peretti.

Dziś rano zebrała się w sali konsystorza generalna kongregacja kardynałów, w której wziął m. in. udział przybyły wczoraj do Rzymu Prymas Polski Ks. Kardynał Hlond.

Kongregacja mianowała komisję weryfikacyjną, która zajmie się badaniem tytułów i nazwisk członków conclave oraz personelu pomocniczego, dopuszczonego do conclave. W skład komisji weryfikacyjnej wchodzą kardynałowie: Tedeschini, Pizzardo i Jorio.

PREZYDENT AZANA URZĘDUJE W PARYŻU

Protest rządu francuskiego. — Przed nawiązaniem stosunków dyplomatycznych z gen. Franco. — Sen. Berard wraca do Burgos

Paryż, 14 lutego.

(PAT) Trzygodzinne z górą posiedzenie rady ministrów zakończyło się zgodnie w oczekiwaniami kół politycznych, wydaniem krótkiego i niewiele mówiącego komunikatu, stwierdzającego jedynie, że **sen. Berard ponownie otrzymał misję udania się do Burgos.**

Komunikat nie mówi o żadnej decyzji rządu francuskiego w sprawie uznania rządu gen. Franco, ograniczając się tylko do stwierdzenia, że sen. Berard uda się do Burgos celem kontynuowania misji, powierzonej mu poprzednio.

Z informacji, krążących w kołach politycznych i znajdujących potwierdzenie w artykule „Le Temps" wynika, że rząd francuski, **który wkroczył zdecydowanie na drogę uznania rządu gen. Franco, ma zamiar zrealizować to w dwóch etapach, to znaczy uznać najprzód rząd gen. Franco de facto, następnie zaś de jure, a równocześnie z uznaniem de jure w najściślejszym porozumieniu z Anglią wysłać do Burgos swego ambasadora.**

„Le Temps" w artykule wstępnym wyraźnie kwestionuje legalność rządu dr. Negrina, zapytując, czy **rząd ten w warunkach, w których się zrekonstruował w Madrycie posiada jeszcze charakter prawowitej władzy, skoro prez. Azana i przewodniczący kortezów Barrio schronili się we Francji,** gdzie nie mogą prowadzić żadnej działalności politycznej i sami niejako zrezygnowali z obowiązków, które na nich ciążyły.

W kołach parlamentarnych krąży pogłoska, że min. **Bonnet w czasie poniedziałkowej rozmowy z ambasadorem rządu madryckiego w Paryżu wyraźnie postawił mu kwestię, iż prezydent Azana nie może podpisywać żadnych dekretów datowanych z Paryża, chociażby z zastrzeżeniem, że działo się to na terenie ambasady.**

Poza tym w kołach parlamentarnych twierdzą, że **zarówno dyplomacja francuska, jak angielska, dążą obecnie do jak najszybszej likwidacji wojny domowej w Hiszpanii i rządu dr Negrina, aby w ten sposób uzyskać wyjaśnienie sytuacji dyplomatycznej w stosunkach z Hiszpanią.**

Jednocześnie szereg dzienników paryskich zaczyna dziś oskarżać Włochy, że pragną one przedłużenia się wojny domowej w Hiszpanii, co pozwala na pozostawienie oddziałów włoskich na półwyspie Pirenejskim.

Londyn, 14 lutego:

(Pat) **Kwestia uznania rządu gen. Franco staje się coraz bardziej aktualna.** Dziś w Izbie Gmin, przewódca opozycji poseł Atlee skierował pod adresem premiera interpelację, w której zapytuje, **czy wobec doniosłych spraw, związanych z decyzją uznania hiszpańskich władz powstańczych, decyzja taka zostanie zakomunikowana Izbie Gmin przed podjęciem akcji w tej mierze.**

Premier Chamberlain w odpowiedzi oświadczył, **iż rząd brytyjski zakomunikuje jak najprędzej Izbie wszelkie decyzje, nie może jednak opóźniać podjęcia akcji, jaką uzna za właściwą.**

Odpowiedź premiera wskazuje wyraźnie na to, że zdecydował on podjęcie pewnej akcji bez uprzedniego poszukiwania aprobaty Izby. Dlatego też odpowiedź powszechnie zrozumiana została jako zapowiedź, że **ewentualnie już na jutrzejszym posiedzeniu gabinet brytyjski poweźmie decyzję, przy czym na ogół przypuszczają, że decyzja ta polegać będzie na uznaniu rządu gen. Franco, jako rządu de facto w Hiszpanii.**

B. min. Pierlot tworzy rząd w Belgii

Jeżeli misja jego nie powiedzie się, król obejmie osobiście rządy, aż do czasu rozwiązania parlamentu

Bruksela, 14 lutego

(PAT) B. minister Pierlot zgodził się przyjąć misję tworzenia nowego rządu.

Bruksela, 14 lutego

(PAT) Usiłowania Jaspara utworzenia gabinetu zostały sparaliżowane przez nieprzejednane stanowisko socjal-demokratów i opozycji flamandzkiej.

Flamandowie nie chcieli pogodzić się z projektami Jaspara wprowadzenia do gabinetu tylko jednego ich reprezentanta i sprzeciwiali się powierzeniu teki ministra spraw zagranicznych, b. ministrowi wojny Deveze.

Przedłużający się kryzys gabinetowy wytworzył w Belgii trudną sytuację. W brukselskich kołach politycznych utrzymują, **że w razie niepowiedzenia się misji utworzenia gabinetu przez senatora katolickiego Pierlotha, król sprawować będzie, do czasu rozwiązania parlamentu, rządy osobiście.**

Francja proponuje Włochom kompromis?

Wolna strefa w Dżibutti, dopuszczenie Włoch do zarządu w kanale Suezkim i odstąpienie pakietu akcyj kolei Dżibutti — Addis Abeba

Nieoficjalna akcja w Rzymie i Berlinie

PARYŻ, 14 lutego.

(PAT). Pomimo mniej lub bardziej zdecydowanych zaprzeczeń w sprawie rzekomej misji gubernatora Banku Indochińskiego Baudouin w Rzymie i sekretarza generalnego komitetu francusko-niemieckiego p. de Brinona w Berlinie, dzienniki „Epoque" i „Ct Soir" ponownie donoszą dziś o

ZAKULISOWEJ AKCJI OSOBISTOŚCI NIEOFICJALNYCH W RZYMIE I BERLINIE.

Pogłoski te, które pojawiły się w początkach lutego i które twierdziły, że gubernator Banku Indochińskiego Baudouin, w posiadaniu którego to banku znajdują się akcje kolei Dżibutti—Addis Abeba, bawił w Rzymie celem przeprowadzenia rozmów przygotowawczych na temat

EWENTUALNEGO KOMPROMISU FRANCUSKO - WŁOSKIEGO,

któryby polegał na odstąpieniu znacznej części akcyj tej kolei rządowi włoskiemu i stworzeniu w porcie Dżibutti wolnej strefy włoskiej.

Jednocześnie trzecim punktem, co do którego czynniki francuskie miałyby być skłonne do

POCZYNIENIA USTĘPSTW WŁOCHOM,

miałaby być kwestia udziału

PRZEDSTAWICIELA WŁOCH W ZARZĄDZIE KANAŁU SUEZKIEGO.

Wszelkie dalej idące pretensje włoskie zwłaszcza dotyczące Tunisu, czy innych postulatów, wysuwanych przez prasę włoską, miały być

KATEGORYCZNIE UZNANE ZA NIEPODLEGAJĄCE DYSKUSJI.

Jednocześnie p. de Brinon w czasie swoich rozmów berlińskich, jak donosi paryska prasa opozycyjna, miał dać do zrozumienia czynnikom niemieckim, że pożądanym byłoby dla dalszego rozwoju pomyślnych stosunków francusko-niemieckich, aby kanclerz Hitler wykorzystał swój wpływ w Rzymie na rzecz pohamowania postulatów włoskich i powściągnięcia gwałtownego tonu prasy włoskiej.

Wspomniane dzienniki twierdzą nawet, że wizyta de Brinona i jego rozmowy w Berlinie odbywać się miały poza plecami ambasadora Coulondre'a, który w związku z tym ma nawet przybyć do Paryża.

Na frontach w Hiszpanii panuje narazie spokój

Akcja obsadzania Katalonii została zakończona

Coldares, 14 lutego.

(Pat) Oddziały, należące do dywizji nawarskiej oraz falangiści dotarli w poniedziałek do Coldares. W ten sposób zakończona została kcia obsadzania obszarów Katalonii.

Prats de Mollo, 14 lutego.

(Pat) Nagłe przekroczenie granicy francuskiej przez wszystkie oddziały, walczące w okręgu Campredon, wytworzyło trudną sytuację w związku z koniecznością wyżywienia i zapewnienia dachu nad głową tysiącom ludzi. Niezwłocznie utworzono pomiędzy Prats i Arles szereg nowych obozów.

Bilbao, 14 lutego.

(Pat) Komunikat sztabu wojsk gen. Franco donosi, że na wszystkich frontach panował spokój. Żadnych operacyj nie przeprowadzono.

Komunikat stwierdza, że w miejscowości Llas cofające się wojska nieprzyjaciela wysadziły w powietrze wielki skład amunicji, położony w środku tej miejscowości, nie uprzedzając o tym ludności. Ofiarą wybuchu padli podobno wszyscy mieszkańcy miasteczka Llas.

Londyn, 14 lutego.

(Pat) Reuter donosi z Burgos, że po kilkudniowym procesie skazano tam na śmierć przewodniczącego t. zw. „Trybunałów Ludowych" w Madrycie.

Hiszpańskie dzieła sztuki w Genewie

Umieszczono je w pałacu Ligi Narodów

Genewa, 14 lutego.

(Pat) Dzisiejszej nocy przybywa do Genewy transport, złożony z 1840 skrzyń zawierających 400 obrazów, m. in. 115 Goya, 43 El Greco, 45 Velasqueza, 36 Tycjana i 25 Rubensa, oraz bezcenne rzeźby, przeróżne dzieła sztuki, unikaty bibliograficzne.

Te dzieła sztuki, które zostały wywiezione z Hiszpanii na 700 samochodach ciężarowych, przeładowane zostały we Francji do specjalnego pociągu, złożonego z 26 wagonów towarowych i dwuch osobowych, w których zajęli miejsca członkowie międzynarodowej komisji ratowania hiszpańskiego dobytku artystycznego, oraz oddział francuskiej żandarmerii.

Na granicy szwajcarskiej żandarmeria francuska zastąpiona została przez silny oddział policji genewskiej.

W dniu dzisiejszym rozpoczęło się wyładowanie wagonów i przewożenie dzieł sztuki do pałacu Ligi Narodów. Przewóz potrwa prawdopodobnie kilka dni.

W Warszawie aresztowano 108 „trockistów"

Warszawa, 14 lutego.

W okresie kilku ostatnich dni, policja śledcza w asyście policji mundurowej przeprowadziła rewizje w mieszkaniach b. członków KPP., obecnie t. zw. trockistów.

Ogółem zatrzymano 108 osób, z czego 47 na polecenie władz sądowych aresztowano, w stosunku zaś do pozostałych zastosowano dozór policyjny.

Podczas rewizji znaleziono bogaty materiał dowodowy, w postaci broszur ulotek itp., który jest obecnie przedmiotem skrupulatnych badań.

Zdarzenia i ludzie

Naród niemiecki odcięty od świata

Społeczeństwo niemieckie nie orjentuje się zupełnie w tym, jakie jest położenie III Rzeszy

Bawiłem w Niemczech przez kilka tygodni. Stykałem się z rozmaitymi przedstawicielami wszystkich warstw społecznych, poczynając od najwyższej biurokracji, a kończąc na robotnikach. Początkowo byłem zdumiony tym, że społeczeństwo niemieckie zupełnie nie orjentuje się w całokształcie sytuacji europejskiej. Później myślałem, że „udają głupich", że nie chcą przyznać się, że się boją. Aż wreszcie przekonałem się, że pierwsze wrażenie było najsłuszniejsze. *Przeciętny Niemiec nie ma najmniejszego wyobrażenia o prawdziwej sytuacji zarówno Trzeciej Rzeszy, jak i całego świata.* Karmiony jest „zgleichszaltowaną" prasą. Każda wiadomość jest tam oficjalna, przykrojona do potrzeb rządu hitlerowskiego, spreparowana tendencyjnie, nieomal podyktowana osobiście przez Goebbelsa. *Niemiec nie wierzy tej prasie absolutnie*, świadomy tego, że przeznaczona jest ona raczej do u k r y c i a prawdy aniżeli do jej u j a w n i e n i a. Podświadomie jednak ta propaganda działa na niego, *deformując jego zmysł krytyczny.* Propaganda działa, jak *jadowity wąż na słabego ptaka.* Niemiec nie potrafi oderwać się od tego, co mu codziennie łopatą kładą do głowy, nie potrafi zdobyć się na świadomy opór, przynajmniej myślowy. Jest *apatyczny* — machnął na wszystko ręką.

W dniu, kiedy przeczytałem rano w gazetach wiadomość o ustąpieniu dr. Schachta, poczułem jakgdyby nagle przebiegła przeze mnie iskra elektryczna. Jakżeż? Dymisja Schachta — to koniec pewnej epoki, nie tylko gospodarczej, ale i politycznej. Dymisja Schachta — to zupełne zerwanie z dawną tradycją ekonomiki i finansów, to puszczenie marki na flukta kiepskich doktrynek i eksperymencików nacjonalistycznych „ekonomistów". Czyż może być dla jakiegoś Niemca większa sensacja? Zmiana prezesa Banku Rzeszy — to *zmiana wartości jego marki, kapitału prywatnego, produkcji, kosztów utrzymania, podatków — jednym słowem wszystkiego.*

Fryzjer, który codziennie mnie goli, jest niesłychanie rozmowny. Pomyślałem sobie, że ten człowiek, który codziennie rozmawia z całą swoją klijentelą, napewno zainteresuje się sensacją dzisiejszego dnia.

— Cóż opowiadają pańscy klijenci?— pytam niewinnie. — Czy bardzo są zdenerwowani?

— Oczywiście. Każdy mówi o tym samym.

— I żałują dr. Schachta?

— Schachta? A co z tym ma wspólnego dr. Schacht? Żałują kawy, której od wczoraj nie ma już w żadnym sklepie. Nie wiadomo, jak można się będzie obejść bez kawy.

A o Schachcie nikt nie wspomniał. Przez cały dzień kręciłem się po Berlinie i ani razu nikt nie nawiązał rozmowy na ten ważny, prawdziwie przełomowy temat.

Nieomal w każdym kiosku ulicznym znajdują się gazety zagraniczne. Nie wszystkie, bo najciekawsze znajdują się na indeksie, ale bądź co bądź i z tego, co jest — z pism angielskich, francuskich, belgijskich, holenderskich, skandynawskich, polskich można się dowiedzieć wiele prawdy. Ale Niemcy, nawet znający doskonale obce języki, *nie kupują tych gazet.* Przede wszystkim *boją się.* Gdyby ktoś doniósł, że jego sąsiad czytuje pisma zagraniczne, delikwent mógłby kiepsko wyjść na tym. Z całą pewnością Gestapo byłaby roztoczyła nad nim „delikatną" obserwację i kontrolę. Poza tym jeszcze istnieje drugi czynnik — *apatja.* Niemiec jest tak *ogłuszony, zniechęcony i zdetonowany,* że poprostu obawia się zamącenia swego spokoju. *Lepiej nie ruszać gazet ani swoich ani obcych.* Czytelnictwo gazet niemieckich spada kolosalnie. Cyfry bezwzględne nie wiele nam mówią, albowiem bardzo wiele osób *prenumeruje oficjalne pisma hitlerowskie w obawie, aby ktoś nie posądził ich o opozycję.* Poza tym ludzie czytują rozporządzenia urzędowe, notowania giełdowe i wypadki kryminalne. Polityki unikają jak ognia.

Niemcy *nie słuchają zagranicznych radiostacji.* W zasadzie wolno słuchać audycji, choćby nawet antynazistowskich, aby tylko nie słuchać ich zbiorowo. Ale Niemiec jest tak otępiały, *że nawet w czterech ścianach swego mieszkania nie nastawi cichutko Londynu, Paryża, czy, broń Boże, Moskwy.* I bezpieczniej i spokojniej jest nastawić radio na niemiecką muzykę taneczną. Propagandy słownej nie słucha się wcale.

— Ale chyba słuchał pan mowy Hitlera przez radio? — pytam znajomego majstra fabrycznego.

Spojrzał na mnie porozumiewawczo i uśmiechnął się:

— A jakże! Nastawiłem radio, aby tak ryczało, *że sąsiedzi* muszą słyszeć. Później położyłem się do łóżka i nakryłem głowę kołdrą. Kiedy przestał mówić o jedenastej, zgasiłem radio i spałem dalej. Niech mi pan wierzy, że tak robią wszyscy. Tylko boją się przyznać.

Bardzo ciekawe jest, że Niemcy, jeśli mają znajomych Żydów, pytają ich, co słychać na świecie. Niemcy uważają, że Żydzi, mimo wszystko znajdują się w kontakcie ze światem. Pewien profesor gimnazjum opowiadał mi prawie szeptem:

— Mam starego przyjaciela, kolegę z wojska i docenta uniwersytetu. Ale Żyd — wyrzucili go. Czasem się z nim spotykam. Wczoraj mi powiedział, że słuchał przez radio Strasburga. *Podobno Anglia trzyma się razem z Francją a zbrojenia ich powiększają się z dnia na dzień. Obawiam się, czy nie dojdzie do wojny.*

Spojrzałem na niego zdumiony:

Ten człowiek nie orjentuje się w grozie sytuacji. We wrześniu ubiegłego roku społeczeństwo niemieckie nagle znalazło się w obliczu wojny. Boją się wojny okropnie. *Gdyby Niemcy zaplątały się w wojnę, nie ulega kwestii, że wszyscy posłusznie pójdą do okopów. Ale w wygraną wojnę nie wierzy nikt,* prócz garstki młodzieży, której się zdaje rzeczywiście, że Fuehrer jest prorokiem.

Ale młodzieży zawsze się coś zdaje, bo młodzież nie zna ani świata ani życia.

X. X.

Wesołe incydenty w sejmie

Poseł Stoch o rządzie, adminiStracji, Żydach i... handlu niewolnikami. — Niepoważne wystąpienia p. Stocha spowodowały reakcję p. prem. i marsz. sejmu

Warszawa, 14 lutego.

Na tle dzisiejszego, ubogiego w sensacje posiedzenia sejmu, na którym w rekordowym tempie, bo zaledwie w 3 godziny i 20 minut załatwiono aż 7 budżetów, wybiło się, jak prawdziwa rakieta humoru, przemówienie pos. Stocha.

Pos. Stoch, autor niefortunnego projektu ustawy antyżydowskiej, który nie został jednak wniesiony do laski marszałkowskiej z powodu braku odpowiedniej ilości podpisów, zabrał głos w dyskusji nad budżetem prezydium rady ministrów.

Przemówienie jego było równie wojownicze, jak wszechstronne. Zaatakował on wszystkich, począwszy od OZN i rządu, a skończywszy oczywiście... na Żydach. Omawiał jak najbardziej różnorodne zagadnienia, zaczął od wyborów i przez ustawę mleczarską doszedł aż do

eksportu... eunuchów do Andaluzji

dając tym dowód prawdziwej wszechstronności swoich zainteresowań.

Stwierdziwszy, że znajomość instrumentu, którym się dysponuje jest nieodzownym wymogiem dobrego rządzenia, mówca oświadczył, że nieznajomością takiego instrumentu jest oparcie się o OZN jako na sile politycznej, mającej rzekomo oparcie 67 proc. ludności. Czy raporty administracyjne — mówił pos. Stoch — nie odtworzyły trafnie rzeczywistości? Ostatnie wybory są raczej zwycięstwem administracji, a nie OZN, albowiem dla takich, a nie innych celów wysuwa się podobne twierdzenie.

Mówca oświadcza, iż zrozumiałby twierdzenie, że oparcie się na OZN-nie jest niezbędne dla przeprowadzenia wyboru Prezydenta w 1940 roku, lecz o tym się tego nie mówi — lecz wysuwa się twierdzenie, że OZN jest siłą rzeczywistą, to musi on zrobić zarzut, że instrumenty niezbędne dla właściwej oceny, są błędnie traktowane przez p. premiera.

Pos. Stoch nie oszczędził również administracji.

Prem. Składkowski żąda wyjaśnień

Administracja nie może być traktowana nie po dżentelmeńsku — mówił pos. Stoch.

PREMIER GEN. SKŁADKOWSKI:— A kto traktuje administrację nie po dżentelmeńsku? Żądam kategorycznie wyjaśnienia, kogo pan ma na myśli?

POS. STOCH: — Mówię ogólnikowo, a mówiłbym szczegółowo, gdybym nie chciał narażać ludzi, których los od tego by zależał.

PREMIER GEN. SKŁADKOWSKI:— To mi wystarcza, już się pan wycofał.

Na przerywania jednego z posłów i na zarzut, że p. Stoch nie rozumie, co mówi — mówca odpowiada:

— Więcej rozumiem, niż pańska łysa głowa....

MARSZAŁEK: — Proszę pana posła trzymać się tematu i nie robić obraźliwych wycieczek. Z przyjemnością przyjąłem przed tem do wiadomości, że pan poseł nie będzie odpowiadał na „zwischenrufy". Obecnie pan wciąż operuje „zwischenruf'ami".

P. STOCH: — Dalszym żądaniem w stosunku do prezydium rady ministrów jest, aby planowanie jego odbywało się na dłuższej fali. Zdając sobie sprawę z konieczności upłynnienia zbytecznej ludności wiejskiej, należy z góry odpowiedzieć, jak to ma się dokonać, czy przez wprowadzenie do miast istniejących, czy przez stworzenie nowych osiedli, czy przez przemysł ciężki, czy też przez chałupnictwo, dające większą wartość rozwiązania tego problemu bez wielkich kapitałów, jakich potrzebuje zorganizowany przemysł. Na przerywania, poseł Stoch odpowiada: „Myśli panów nie sięgają tak daleko".

MARSZAŁEK: — Proszę pana posła o trzymanie się tematu i niezastanawianie się nad zdolnościami myślowymi posłów.

P. Stoch twierdzi dalej, że prezydium rady ministrów nie docenia ani sprawy żydowskiej, ani nie próbowało rozwiązać sprawy ukraińskiej. Należy obawiać się, że nie dość jest znana historia Polski i działalność w niej Żydów.

Żydzi przyszli do Polski dawno, a działalność swoją zaczęli... od handlu niewolnikami (?!) których przez Niemcy i Francję wywozili najpierw do Andaluzji, (?!) a później na Krym i ponieważ w krajach muzułmańskich cena eunuchów była wyższa, po drodze pozbawiali ich męskości....

Dalsze słowa pos. Stocha

ZAGŁUSZONE ZOSTAŁY PRZEZ SALWY HOMERYCZNEGO ŚMIECHU.

Śmieje się cała izba, a takiego wybuchu powszechnej wesołości dawno już w gmachu przy ul. Wiejskiej nikt nie pamięta.

Pos. Stoch kończy wreszcie stwierdzeniem, że wynikiem jego przemówienia powinno być zgłoszenie votum nieufności. Nie zrobi tego jednak.

— Obóz rządowy wygrał — mówił pos. Stoch — wszystkie najlepsze swoje karty i mówca obawia się, że przy zachowaniu tego obozu, zmiana na stanowisku premiera mogłaby wyjść tylko na gorsze.

Posłowi Stochowi po krótce odpowiedział pos. Gdula, sprawozdawca budżetu, który stwierdził, że już 3 lata jest posłem a

NIE SŁYSZAŁ JEDNAK JESZCZE PRZEMÓWIENIA, KTÓREBY TAK OBNIŻAŁO POZIOM DYSKUSJI SEJMOWEJ.

Mówca stwierdza, że nie chce polemizować z wywodami pos. Stocha, gdyż przemówienie to było nie poważne.

Z innych głosów poselskich na podkreślenie zasługuje jedynie przemówienie pos. Borwińskiego (OZN), który referował budżet sejmu i senatu.

Pos. Borwiński skarży się na brak poszanowania w społeczeństwie dla sejmu, który pomimo zmniejszenia swoich funkcyj w myśl konstytucji kwietniowej, posiada jednak bardzo szerokie kompetencje. Mówca uważa, iż pod tym względem istnieje w opinii publicznej pewien zamęt.

Zagadnienia kolonialne wysunął pod czas dyskusji nad budżetem Ministerstwa Spraw Zagranicznych pos. Pankiewicz (OZN).

Stwierdził on, iż w roku bieżącym wchodzimy w okres

BEZPOŚREDNIEJ WALKI O KOLONIE

i domaga się, aby w budżecie Oświaty oraz Ministerstwa Przemysłu i Handlu uwzględnić odpowiednie kredyty na akcję studiów i szkolenia fachowców w dziedzinie kolonialnej, jak również na bezpośrednią akcję penetracji gospodarczej w koloniach.

Dwa projekty ustaw pos. Jóźwiaka

w sprawie rekwizycji lokali i zmiany nazwisk

Warszawa, 14 lutego

Na wczorajszym posiedzeniu Sejmu — jak już pisaliśmy — pos. Jóźwiak wniósł projekt ustawy o rekwizycji lokali na cele handlowe i przemysłowe dla ludności polskiej.

Pos. Jóźwiak skarży się, w uzasadnieniu swego projektu, że rzemieślnicy, czy kupcy, chcący osiedlić się w miastach, napotykają na trudności przy odnajmowaniu lokali.

Projekt jego ma na celu przyjście z pomocą tym kupcom przez rekwizycję odpowiednich pomieszczeń dla nich.

Drugi projekt pos. Jóźwiaka, nowelizujący ustawę o zmianie nazwiska przewiduje, że zezwolenie na zmianę nazwiska nie może być udzielone tym obywatelom, którzy w dniu 11 listopada 1918 roku byli zapisani w księgach stanu cywilnego, jako wyznający religię mojżeszową, jak również uzyskali obywatelstwo polskie na zasadzie nadania przez władze polskie, o ile w czasie rocznym przed nadaniem, jak i w czasie obywatelstwa polskiego byli zaliczeni do wyznających religię mojżeszową.

Śladem III Rzeszy

Akcja antyżydowska w Czechach

Nauczyciele muszą słowem honoru zaręczyć, że nie posiadają... żydowskich przodków

Praga, 14 lutego

(PAT) Równolegle z wprowadzaniem w życie ustaw wysiedleńczych postępuje systematycznie akcja antyżydowska w Czechach i na Morawach w odniesieniu do tych Żydów, którzy formalnie pod odnośne ustawy nie podpadają.

W inspirowanej przez koła rządowe prasie podkreśla się wprawdzie, że Czechosłowacja, która jako naczelną zasadę swego nowego ustroju przyjęła etykę chrześcijańską, nie może regulować problemu żydowskiego według teorii rasizmu, jednakże z przejawów, które towarzyszą całej akcji, należy wnioskować, że uregulowanie kwestii żydowskiej w Czechach nie będzie odbiegało od wzorów niemieckich.

Ostatnio władze czeskie rozesłały do wszystkich profesorów i nauczycieli szkół wyższych i średnich kwestionariusze, w których nauczyciele pod słowem honoru mają stwierdzić, czy który z ich przodków nie był Żydem. Na podstawie w ten sposób uzyskanych wyników mają być przeprowadzone zmiany personalne w szkolnictwie czeskim.

Co Anglicy przyrzekli Arabom w r. 1915?

Chamberlain zgodził się na opublikowanie korespondencji Mac Mahona z szeryfem Mekki

Londyn, 14 lutego.

(PAT). Punkt ciężkości w rokowaniach rządu brytyjskiego z Arabami w ramach konferencji palestyńskiej stanowi obecnie t. zw. korespondencja Mac-Mahona z szeryfem Mekki i późniejszym królem Hedżasu Husseinem z roku 1915, w której Mac-Mahon udzielił Arabom pewnych przyrzeczeń, dotyczących ich niepodległości, wzamian za udzielenie wojskom brytyjskim poparcia przeciwko Turkom.

Arabowie interpretują te przyrzeczenia w tym duchu, iż na ich podstawie wszystkie terytoria arabskie powinny otrzymać niepodległość, a więc i Palestyna. Natomiast brytyjski punkt widzenia polega na tym, że terytoria dzisiejszej Palestyny w owym czasie wchodziły w skład Syrii i że przyrzeczenia Mac-Mahona dotyczyły tylko terytoriów arabskich a nie Syrii.

Interpretację tę przedstawił w dniu dzisiejszym wiceminister spraw zagranicznych Butler, przemawiając na konferencji z Arabami.

Przed posiedzeniem odbyła się u premiera Chamberlaina półgodzinna rozmowa, w której prócz premiera ze strony brytyjskiej uczestniczył lord Halifax i minister Macdonald, a ze strony arabskiej emir Feisal, drugi delegat Saudii wiceminister Manein oraz szef kancelarii cywilnej króla Egiptu Alinaher-Pasza i premier Iraku Nuri Said-Pasza.a

Delegacja ta zażądała od premiera ujawnienia korespondencji Mac-Mahona z Husseinem, która w większej swej części jest dotychczas otoczona tajemnicą. Zdaniem Arabów, jedynie na podstawie tego dokumentu mogą oni kontynuować rokowania.

Premier Chamberlain zgodził się na żądanie Arabów i dziś po południu w Izbie Gmin oznajmił, że korespondencja ta będzie niedługo ogłoszona jako biała księga parlamentarna, tymczasem zaś dla ułatwienia rokowań odpisy korespondencji zostały udzielone delegatom na konferencję palestyńska, której rokowania odbywają się poufnie.

W godzinach popołudniowych odbyło się w ramach konferencji dalsze posiedzenie z Żydami, na którym przeprowadzono dyskusję zasadniczą. Od jutra toczyć się będzie dyskusja szczegółowa, która prowadzona będzie w specjalnych mniejszych komisjach wybranych z grona ogółu delegatów do poszczególnych spraw.

100 emigrantów Żydów

wyjechało do Ameryki Południowej

Warszawa, 14 lutego.

W dniu dzisiejszym grupa 100 emigrantów żydowskich wyjechała do krajów Ameryki Południowej, przeważnie do Brazylii.

W dniu 21 bm. większy transport emigrantów uda się do Palestyny.

EDEN O OSI PARYŻ-LONDYN

Anglia nie była przygotowana do wojny. — Obecnie jest już zupełnie inaczej. — Ścisły sojusz francusko-angielski

W jednym z pism angielskich ukazał się poniższy artykuł b. min. Antoniego Edena.

Niezależnie od oceny obecnej sytuacji politycznej, co do jednej sprawy nie ma w Anglii dwóch zdań: **iż w wysiłkach narodu w kierunku lepszego zabezpieczenia pokoju dwa wypadki odegrały ostatnio decydującą rolę. Pierwszym z tych czynników jest postęp w dziedzinie dozbrojenia Anglii, drugim — solidarność i polityczne związanie się z Francją.** Dlatego też wszystkie warstwy narodu angielskiego z radością powitały znamienne słowa premiera Chamberlain'a, wypowiedziane ostatnio w Izbie Gmin:

— **Nasze stosunki z Francją są może bardziej przyjacielskie i intymne, niż kiedykolwiek na przestrzeni czasu, jaki może ogarnąć nasza pamięć.**

W obliczu współczesnej sytuacji politycznej rzeczą korzystną byłoby oświetlenie rozwoju przyjaznych stosunków angielsko - francuskich oraz nakreślenie dalszych kroków, które pomogłyby do praktycznego wykorzystania tych stosunków.

Gdy na wiosnę 1936 roku rząd niemiecki podeptał traktat lokarneński, obsadzając swymi wojskami Nadrenię, rząd angielski w wyniku konferencyj odbytych w Londynie **odnowił swe zobowiązania, wynikające z tego traktatu w stosunku do Francji i Belgii.** Postanowiono ponadto, że odbędzie się **wspólna konferencja sztabów generalnych obydwu państw,** by opracować wytyczne, mające na celu **wzajemną pomoc w chwilach krytycznych.**

W tym roku poczyniono jeszcze jeden krok naprzód, który może nie został jeszcze należycie oceniony przez wszystkie angielskie koła polityczne. Na podstawie traktatu lokarneńskiego **Anglia przyjęła na siebie pewne obowiązki w stosunku do Francji, Belgii i Niemiec.** Ale żadne z tych państw nie wzięło na siebie żadnych zobowiązań wzajemnych. Nikt je o to nawet nie prosił. Anglia dawała, nie otrzymując nic wzamian. Dopiero w 1936 roku francuski minister spraw zagranicznych Delbos w imieniu swego rządu **przejął w stosunku do Anglii takie same obowiązki, jakie Anglia wzięła na siebie dziesięć lat temu z tytułu podpisania traktatu lokarneńskiego.** Należy podkreślić, że gwarancje francuskie w tym samym stopniu zabezpieczają pomoc całemu Imperium Brytyjskiemu, w jakim Anglia przyrzekła swą pomoc Francji.

W świetle tych **wzajemnych zobowiązań,** wynikających w rzeczywistości z obopólnych interesów, zastanówmy się nad strategiczną sytuacją obydwu tych państw.

Wypadki minionego roku zmieniły równowagę sił europejskich na niekorzyść zachodnich demokracyj. Należało z tego wyciągnąć odpowiednią naukę.

Francja posiada trzy wielkie odcinki graniczne, poza którymi mieszkają narody w liczbie 80, 40 i 20 milionów ludzi. Nawet przy bardzo optymistycznych przewidywaniach z naszej strony i ze strony rządu francuskiego **uważać należy conajmniej za wątpliwe, iż w razie zbrojnego konfliktu na zachodzie Europy Francja mogłaby liczyć na neutralność jednego z tych odcinków granicznych.** A w tych sprawach decydują tylko rzeczy pewne.

Jak w tych warunkach wygląda siła militarna Anglii i jej ewentualna pomoc?... Anglia znajduje się obecnie **w trakcie wykonywania wielkiego planu dozbrojeniowego.** Z jednej strony, intensywne dozbrojenie może działać odstraszająco, z drugiej zaś — **daje gwarancję, że przyszłe pertraktacje toczyć się będą przynajmniej na zasadzie równych sił.**

Ponieważ Anglia jest państwem wyspiarskim, przeto jest rzeczą słuszną, że główny nacisk w akcji uzbrojenia kraju kładzie się **na siły morskie i powietrzne.** Zagadnienie to należy jednak trochę pogłębić. Czy Anglia może liczyć wyłącznie na to, że jej udział w przyszłej rozgrywce wojennej dotyczyć będzie tylko morza i powietrza?... Napewno nie! Przygotowania angielskie dostatecznie świadczą o tym, że **Anglia liczy się poważnie z możliwością brania udziału nie tylko w wojnie morskiej i powietrznej, lecz również lądowej.**

Wypadki ostatniego roku wysunęły na czoło zagadnień jeszcze jedną sprawę, która dziś już znalazła powszechne zrozumienie, a mianowicie, że **w razie konfliktu Anglia musi być przygotowana na szybsze okazanie pomocy swej francuskiej sojuszniczce.** Jeżeli tak jest, w takim razie byłoby dobrze, **aby nikt pod tym względem nie miał żadnych wątpliwości.** Rozwianie tych wątpliwości ze strony angielskiej jest tym konieczniejsze, iż nie brak pewnych czynników, starających się wątpliwości te pogłębić, by osłabić znaczenie sojuszu angielsko - francuskiego. Są to niewątpliwie próby bezwartościowe, ale nie wolno ich zupełnie lekceważyć.

Anthony Eden.

Nowy olbrzym morski — „Bismarck"

spuszczony został na wodę. — Co mówi kanclerz Trzeciej Rzeszy o „żelaznym kanclerzu" i Rzeszy?

Hamburg, 14 lutego

(PAT) W stoczni hamburskiej „Blohm i Voss" odbyła się we wtorek uroczystość spuszczenia na wodę najpotężniejszego niemieckiego okrętu wojennego „Bismarck" o wyporności 35.000 ton. W udekorowanej sztandarami, flagami i zielenią stoczni 50-io tysięczny tłum, składający się z formacyj i członków partyjnych oczekiwał już od samego rana na przybycie kanclerza Hitlera.

Obecna była również rodzina książąt Bismarck z matką chrzestną okrętu p. von Loewenfeld, wnuczką kanclerza Bismarcka.

O godz. 12.30 kanclerz Hitler powitany salwami z okrętów marynarki wojennej wszedł na pokład „Aviso Grille", który przewiózł go do stoczni. Hitler wprowadzony przez naczelnego dyrektora stoczni, w otoczeniu admirała Raedera i marszałka Goeringa, jak i wyższych dostojników wojskowych i cywilnych wszedł na udekorowaną zielenią trybunę.

Kanclerz wygłosił przemówienie, w którym na wstępie przypomniał, że z chwilą objęcia władzy przez narodowych socjalistów rozpoczęła się era odbudowy niemieckich sił zbrojnych. Równolegle do odbudowy armii i lotnictwa odbywa się odbudowa marynarki wojennej. Nastąpiła szczęśliwa chwila — mówił Hitler — gdy w granicach nowej wielkiej Rzeszy odbywa się spuszczanie na wodę pierwszego olbrzyma nowej eskadry wojennej. Uważam za rzecz niezbędną — oświadczył dalej kanclerz Hitler — w chwili tej pomyśleć z głęboką wdzięcznością o tych, którzy działalnością swoją wytyczyli drogi dla dzisiejszej wielkości Niemiec. Wśród nich wysuwa się na pierwszy plan postać człowieka, którego życie upłynęło w samotności — Bismarcka.

Z Bismarckiem toczono nieubłaganą walkę, którą ten tylko zrozumieć może, który sam zmuszony jest do zwalczania tak wielu przeciwności — mówił Hitler — W sześć lat rewolucji narodowo-socjalistycznej, jako wódz narodu niemieckiego uważam iż nikt nie jest bardziej godnym jak pierwszy twórca Rzeszy — Bismarck, aby imię jego nosił nowy okręt. Oby żołnierze i oficerowie, którzy nim będą dowodzić okazali się po wszystkie czasy godnymi imienia Bismarcka i oby w razie potrzeby szli za jego przykładem".

Następnie krótkie przemówienie wygłosił admirał Raeder, po czym wnuczka Bismarcka dokonała chrztu okrętu.

W uroczystości spuszczenia na wodę okrętu: „Bismarck" asystowały na redzie pancerniki „Admirał Scheer", „Nuernberg" oraz czwarta flotylla torpedowców w składzie „Leopard", „Fuchs" i „Sedler".

„Bismarck" jest pierwszym 35-tysięcznotonowym okrętem wojennym Rzeszy. Dotychczas wykończono i oddano już do służby dwa okręty wojenne o wyporności 26 tys. ton. „Gneisenau" i „Scharnhorst. Trzeci niemiecki okręt wojenny: „Prinz Eugen" został spuszczony na wodę w sierpniu r. ub. podczas pobytu w Niemczech admirała Horthy'ego.

Międzynarodowa korporacja pomocy dla uchodźców

powołana została przez komitet eviański

Londyn, 14 lutego

(PAT) Eviański komitet pomocy dla uchodźców żydowskich z Niemiec odbył dziś drugie posiedzenie i zakończył obecną plenarną sesję.

Sir Herbert Emerson zatwierdzony został jako następca dr. Rublee na stanowisku dyrektora londyńskiego biura komitetu międzynarodowego. Na posiedzeniu dzisiejszym przedyskutowano kwestię funduszów dla udzielenia uchodźcom bezzwłocznej pomocy, oraz sprawę finasowania już obecnie osiedlania grup wychodźców w rozmaitych obszarach zamorskich.

Postanowiono utworzyć t. zw. prywatną międzynarodową korporację pomocy dla uchodźców żydowskich z Niemiec, do której skierowane zostaną wszystkie istniejące fundusze organizacyjne pomocy.

Zasoby finansowe tych wszystkch instytucyj mają być złączone w powyższej korporacji międzynarodowej. Wspomniana korporacja międzynarodowa, która znajdować się będzie poza granicami Niemiec, ma być również upoważniona do zaciągania pożyczek, zagwarantowanych przez rozmaite instytucje żydowskie.

Projekt ten nie ma nic wspólnego z daleko szerzej zakrojonym projektem wielkiej 20-milionowej pożyczki międzynarodowej dla finansowania masowej emigracji Żydów z Niemiec, którą wysunął przywieziony przez dr. Rublee z Berlina projekt niemiecki.

Niemcy w Czechosłowacji skarżą się,

że ich sytuacja obecna jest gorsza niż przed październikiem r. ub

Berlin, 14 lutego.

(Pat) Niemieckie Biuro Informacyjne publikuje sprawozdanie, złożone na posiedzeniu niemieckiej frakcji narodowo-socjalistycznej parlamentu praskiego — przez jej przewodniczącego Kundta. **Sprawozdawca skreślił w ponurych barwach obecne położenie Niemców w Czechosłowacji.**

Byłoby błędem — oświadczył on — przypuszczać, że położenie Niemców jest obecnie w Czechach i na Morawach lepsze, jak przed 1 października r. ub. Wprawdzie metody policyjne zostały częściowo usunięte i zezwolono na noszenie odznak i sztandarów hitlerowskich, **pozytywnie jednak kształtowanie się prawnego stanowiska Niemców w Czechosłowacji nie uległo żadnej poprawie, a nawet przeciwnie w dziedzinie gospodarczej i socjalnej nastąpiło znaczne pogorszenie.**

Rząd czeskosłowacki zamierza rozporządzeniami usunąć Niemców ze wszystkich zakładów pracy. Od chwili objęcia władzy przez rząd Berana **położenie Niemców uległo znacznemu wygorszeniu, a niektóre koła czeskie wyobrażają sobie — jak oświadczył Kundt — nowe państwo, jako narodowe państwo czeskie, z którego usunąć należy Niemców całkowicie.**

Prezydent Lebrun przybędzie do Londynu

w dniu 21 marca i zamieszka w pałacu Buckingham

Londyn, 14 lutego

(PAT) Prezydent Francji i pani Lebrun, jak oficjalnie podaje agencja Reutera — przybędą do Londynu po południu 21 marca. Na stacji Victoria będzie ich oczekiwał król i królowa angielska.

Prezydent Francji wraz z małżonką udadzą się bezpośrednio ze stacji do pałacu Buckingham, tegoż dnia odbędzie się inauguracja Instytutu Francuskiego, a wieczorem bankiet w pałacu Buckinghamskim.

Następnego dnia w pałacu Buckingham odbędzie się wielkie przyjęcie z udziałem korpusu dyplomatycznego. W południe lord major Londynu wyda na cześć prezydenta Francji i jego małżonki śniadanie. Wieczorem odbędzie się przyjęcie w ambasadzie francuskiej, a w czwartek wieczorem obiad w Foreign Office.

Bilans handlu zagranicznego Polski

Warszawa, 14 lutego

(PAT) Według tymczasowych obliczeń głównego urzędu statystycznego bilans handlu zagranicznego Rzeczypospolitej Polskiej i w. m. Gdańska przedstawia się w styczniu rb. następująco:

Przywóz wyniósł 282.269 ton wartości 97.594 tys. zł., wywóz zaś 1.747.423 ton wartości 113.662 tys. zł., dodatnie saldo wyniosło zatem w styczniu 16.068 tys. zł. w porównaniu z grudniem r. ub. wywóz zmniejszył się o 9.082 tys. złotych, przywóz zaś zmniejszył się o 13.8.. tys. złotych.

Dla porównania podajemy liczby handlu zagranicznego Polski w styczniu 1938 r.: przywóz wyniósł 103,4 miln. zł., wywóz zaś 91,5 miln. zł., tak więc globalne obroty w styczniu rb. są wyższe

Pracujesz, zarabiasz — podziel się z bezrobotnym

Z dziejów Łodzi

Dnia 15 lutego 1870 roku objął urzędowanie drugi popowstaniowy prezydent Łodzi, Maurycy Taubworcel, były naczelnik kancelarji w biurze pierwszego policmajstra m. Łodzi. Taubworcel objął urzędowanie po kpt. Pohlensie, zaufanym plk. Bremzena, „usmiritiela" powstania na odcinku łódzkim; Pohlens piastował swój urząd od 1864 roku do czasu rozwiązania wybranej w 1862 roku rady miejskiej, ostatniej przy Moskalach rady miejskiej z wyboru. Rozwiązanie tej rady nastąpiło w grudniu 1869 r.

Taubworcel urzędował na ratuszu łódzkim do roku 1882, kiedy to stanowisko zajął Władysław Pieńkowski, ten ostatni za Moskali prezydent miasta urzędował aż do ich wyjścia z Łodzi.



Luty **15** Środa

Dziś Faustyna i Jowity
Jutro Julianny, Juliana

Wschód słońca	6.52
Zachód słońca	16.47
Wschód księżyca	4.49
Zachód księżyca	13.42
Długość dnia	9.44
Przybyło dnia	2.14

Krótkie wiadomości

SŁABY RUCH BUDOWLANY zapowiada się w Łodzi w nadchodzącym sezonie. Według informacyj z wydziału technicznego zarządu miejskiego, ograniczone będzie zwłaszcza budownictwo wielkie blokowe, tym bardziej, że Łódź posiada nadmiar mieszkań luksusowych. Budowane będą natomiast domki małe dla celów własnych oraz domy robotnicze.

***

KAPITALNĄ PRZEBUDOWĘ SZPITALA w Radogoszczu podjął zarząd miejski. W pierwszym rzędzie urządza się salę operacyjną w związku z rozbudową oddziału chirurgicznego i oddziału laryngologicznego. Gabinety rentgenowskie, które dotychczas mieściły się w oddziale chirurgicznym, otrzymają pomieszczenia specjalne.

***

BUDŻET IZBY ROLNICZEJ łódzkiej uchwalony został na rok 1939—40. Budżet zamyka się sumą zł. 538.410. W porównaniu z rokiem ubiegłym budżet jest wyższy o 120.000 zł., co tłumaczy się przyłączeniem do województwa łódzkiego z dniem 1 kwietnia 1939 roku sześciu nowych powiatów z województw warszawskiego i kieleckiego.

***

LUSTRACJA SANITARNA domów mieszkalnych oraz przedsiębiorstw handlowych została wczoraj zarządzona przez władze sanitarne. Komisje kontrolne wydały szereg zarządzeń doraźnych, mających na celu podniesienie stanu zdrowotnego w domach i przedsiębiorstwach handlowych.

***

APARAT ROENTGENOWSKI ustawiony będzie w szpitalu św. Antoniego. Montowanie aparatu rozpoczęło się już w dniu wczorajszym. Podkreślić należy, że jest to ostatni szpital miejski, który dotąd nie był zaopatrzony w aparat roentgenowski.

***

DODATKOWA KOMISJA POBOROWA dla P.K.U. Łódź-Miasto I urzędować będzie jutro, 16-go b. m. w wydziale wojskowym zarządu miejskiego przy Al. Kościuszki Nr. 19. Zgłosić się winni mężczyźni rocznika 1917 i starsi, którzy nie stawali dotąd do poboru, a mieszkają w obrębie 2, 3, 5, 8, 9 i 11 kom. policji.

Żałoba trwać będzie
do soboty w południe

Jak się dowiadujemy, specjalne zarządzenia żałobne, wydane przez władze administracyjne w związku ze zgonem Papieża Piusa XI, obowiązują do soboty, 18 b. m. do godz. 12 w poł. Do tego czasu wywieszone muszą być flagi z żałobnymi kokardami i obowiązuje zakaz zabaw publicznych karnawałowych.

Ministerstwo WR i OP. zarządziło, aby dzień 18 b. m. — sobota — był wolny od nauk we wszystkich szkołach. Młodzież w dniu tym ma wziąć udział w nabożeństwach żałobnych za duszę Zmarłego Papieża. (t)

Dwie rady miejskie w Łodzi

Nowa rada zbierze się w czwartek, a stara (Beirat) — w piątek na posiedzenie pożegnalne

B. członkowie tymczasowej rady miejskiej otrzymali od prez. Godlewskiego **zaproszenie na posiedzenie, które odbędzie się w piątek, 17 bm. o godz. 7 wiecz. w sali obrad rady miejskiej przy ul. Pomorskiej 16.** Ma to być posiedzenie specjalne, o **charakterze pożegnalnym.**

Jak wiadomo, tymczasowa rada miejska, powołana drogą nominacji, **automatycznie przestaje istnieć, z chwilą uprawomocnienia się wyborów do nowej rady.** Tak było również obecnie. Okres jednak, od chwili uprawomocnienia się wyborów do chwili zwołania nowej rady miejskiej był tak krótki, że **prezydent Godlewski nie zdążył wypełnić obowiązku kurtuazji w stosunku do radnych tymczasowych, którzy pracowali przez dłuższy okres czasu, poświęcając bezinteresownie swój czas i wkładając wiele energii w załatwianie szeregu ważnych zagadnień z dziedziny gospodarki samorządowej.**

Z tych właśnie względów, prezydent Godlewski postanowił zwołać **pożegnalne posiedzenie starej rady przybocznej.** Na posiedzeniu tym, które ma oczywiście charakter nieoficjalny i na którym w zasadzie nie mogą być podejmowane żadne uchwały, **prez. Godlewski wygłosi przemówienie, w którym zobrazuje całokształt prac samorządowych i ich wyniki w okresie, w którym urzędowała tymczasowa rada miejska oraz podziękuje radnym za gorliwe i sumienne spełnianie obowiązków obywatelskich.**

Na dzień przed tym, na czwartek, jak już donosiliśmy, wyznaczone zostało **trzecie z kolei posiedzenie nowej rady miejskiej.** Posiedzenie to obfitować będzie w szereg bardzo ciekawych momentów. Poinformowano nas bowiem ze strony przedstawicieli poszczególnych klubów radzieckich, że, przygotowywane są interpelacje i wnioski, które niewątpliwie wywołają interesującą dyskusję.

***

Nowa rada miejska przystępuje do prac nad budżetem. Bezpośrednio po wygłoszeniu przez prez. Godlewskiego expose budżetowego, jak już donosiliśmy, rozpocznie się praca w komisji finansowo-budżetowej.

W związku z tym, ponieważ większość socjalistyczna zamierza poczynić poważne zmiany w preliminarzu budżetowym, **na dziś zwołane zostało posiedzenie klubu radzieckiego PPS. i klasowych związków zawodowych, na którym rozpatrzony będzie całokształt zamierzeń budżetowych zarządu miejskiego oraz opracowane wytyczne dla prac nad budżetem.**

Na posiedzenie dzisiejsze przybywa do Łodzi wybrany na stanowisko prezydenta miasta b. poseł Kwapiński, który odbędzie naradę z członkami klubu oraz udzieli szeregu wskazówek, dotyczących budżetu miejskiego. Udział w posiedzeniu wezmą również wybrani na stanowiska wiceprezydentów pp. Szewczyk, Purtal i Walczak. (s).

Nowe zarządzenia porządkowe

p. premiera Sławoj-Składkowskiego. — Anteny muszą być przerobione do dn. 1 lipca

P. premier gen. Sławoj-Składkowski wydał okólnik do wojewodów, zawierający szereg zarządzeń uzupełniających do wydanego poprzednio zarządzenia min. spr. wewn. zmierzającego ku podniesieniu osiedli.

Według treści tego okólnika, akcja podnoszenia wyglądu osiedli musi być prowadzona stale i planowo, nie dorywczo. Docierać musi w głąb osiedli, do najdalszych ich krańców.

Osoby, które w roku ub. nie wykonały robót nakazanych, muszą się liczyć z zastosowaniem do nich przymusu.

W akcji tegorocznej porządkowanie płotów na wsi ma polegać głównie na reparowaniu płotów połamanych. **Bielenie i malowanie parkanów wolno i trzeba odłożyć do czasu przeprowadzenia reparacji, nawet na przyszły rok.**

Drutu kolczastego wolno używać przy budowie ogrodzeń, lecz tylko tam, gdzie nie naraża się przez to ludzi i zwierząt na niebezpieczeństwo życia i zdrowia.

Termin ostateczny uporządkowania anten oznaczono na 1 lipca b. r.

Skuteczność wydanych zarządzeń i postęp prac śledzić będzie pan premier osobiście.

Strzały w czasie sądu polubownego

Burzliwe zajście w mieszkaniu adwokata. — Epilog przed warszawskim sądem apelacyjnym

Warszawa, 14 lutego.

Przed sądem apelacyjnym toczyła się rozprawa przeciwko emerytowanemu przodownikowi policji, Adolfowi Brombergowi, oskarżonemu o usiłowanie zabójstwa swego szwagra, Baumrittera.

Tragiczna scena rozegrała się podczas posiedzenia sądu polubownego, odbywającego się w mieszkaniu jednego z adwokatów warszawskich. Sąd ten miał rozpatrzeć spór żony oskarżonego, Bronbergowej z braćmi, Baumritterami, o podział dochodów z kamienicy, wspólnie do nich należącej.

W trakcie posiedzenia Baumritter rzucił pod adresem Bromberga obelgę. Nim ktokolwiek zdążył interweniować, szwagrowie rzucili się na siebie, a Bromberg, broniąc się przed zagrażającym mu pięściami Baumritterem, dobył rewolweru i strzelił. Kula drasnęła lekko Baumrittera, a następnie utkwiła w ręku adw. Landaua, rzecznika jednej ze stron.

Sąd 1-ej instancji skazał Bromberga na rok aresztu, uznając, że przekroczył on granicę dozwolonej obrony.

Na rozprawę apelacyjną Baumritter nadesłał do sądu list, w którym oświadczył, że nie ma do Bromberga żadnych pretensyj, albowiem uważa, że sam sprowokował zajście.

Sąd apelacyjny nie wziął jednak pod uwagę tego oświadczenia poszkodowanego i zatwierdził wyrok sądu I-ej instancji.

OKNO KOLEKTURY

Wywieszone są w nim świeże, nowiutkie losy, zaczynającej się gry loteryjnej. Pomysłowość sprzedawcy wyraża się w ich ułożeniu. Czasem powstają z nich wachlarze, czasem koła, czasem mapy. W niektórych oknach są uszeregowane systematycznie, jak żołnierze, jak znaczki pocztowe, w albumie zbieracza. Gdzie indziej odnosi się wrażenie, że ułożyły się tak, jak mi się podobało. Czasem loterię właściwą poprzedza loteria wstępna. Ustawiono jakieś wielkie koło z rozmieszczonymi na jego powierzchni losami i ze strzałką. Za pociśnięciem guzika koło zaczyna się poruszać, potem staje, a strzałka wskazuje los, dyktuje ci twój wybór, na który nie umiałeś, czy nie chciałeś sam się zdecydować.

Patrząc na te świeże emisje losów, odnosimy wrażenie, że oto wystawiono sztandary nowych statków, wyruszających w przyszłość na zdobycie fortuny. Ileż przyszłości, ileż możliwości mieści się w tym tak zwykłym wystawowym oknie! Ile wiąże się z nim nadziei i ileż zrodziło się tu uciechy i radości. Zawarta tu jest w ekstrakcie spora ilość losów ludzkich, już nie loteryjnych, ale życiowych. Nie jedno życzenie, któreby nie zostało zaspokojone w normalnych warunkach codzienności, znajdzie zaspokojenie dzięki jednemu z tych małych kolorowych losów. Wykwitnie tu niejedna radość, niejedna przyjemność i ileż potrzebującym fortuna poda rękę!

Okno kolektury przypomina znacznie większe i wspanialsze okno wystawowe wielkich linii okrętowych, znanych biur podróży. Nęcą one oko, podniecają wyobraźnię obrazem podróży w dalekie kraje, upajają możliwością wychylenia się poza dotychczasową codzienność. Okno loterii zwiastuje podobną podróż po kraju przypadku i szczęścia. Wstępuje się w łódź, której żaglem jest nadzieja, a niejednokrotnie dopływa się do celu, którym jest wygrana, a ona ze swej strony może znów stanowić punkt wyjścia dla podróży po krajach mapy geograficznej i po krainach ludzkiego losu i życia.

Pomoc Zimowa
przed głodem uchowa

Jak żyje robotnik francuski

Niskie ceny artykułów pierwszej potrzeby umożliwiają wysoki standard życiowy

Francja jest mimo swojego demokratyzmu krajem konserwatywnym. Francuzi nie przejmują łatwo nowinek. W ojczyźnie Wielkiej Rewolucji **kobiety nie posiadają np. publicznych praw wyborczych**, ani biernego, ani czynnego prawa wyborczego. Francja jednak pierwsza dopuściła **kobiety do wszelkich urzędów i godności.** W służbie publicznej, za wyjątkiem niektórych dziedzin, pozostało to prawo na papierze, natomiast w wolnych zawodach kobiety posiadają pełne równouprawnienie. Podobnie przedstawiała się sprawa z robotnikami. Wszystkie partie polityczne ubiegały się o wpływy wśród mas robotniczych, ale nie przyznawano im bezpośredniego wpływu ani na sprawy państwowe, ani na ustawodawstwo socjalne.

Robotnik miał wolność, prawo do koalicji, ale był zupełnie **pozbawiony opieki państwowej w dziedzinie ubezpieczeń.** Zachował się tam najdłużej system patriarchalny. Niemal we wszystkich przedsiębiorstwach, zarówno małych, jak dużych, istniały **kasy pomocowe.** Patron wypłacał pewne sumy ojcom względnie matkom licznych rodzin, świętówki itp. Nie znano jednak **ubezpieczenia na wypadek bezrobocia czy choroby**, nie mówiąc już o emeryturze. Stawki płac były ponadto niskie. Dopiero po stabilizacji franka sytuacja robotników uległa znacznej poprawie. Stawki płac wzrosły i poziom życiowy robotnika francuskiego zbliżył się do poziomu innych państw przemysłowych. Sytuacja materialna uległa od tej chwili znacznej poprawie. Stan ten uległ pogorszeniu dopiero **na skutek zarządzeń deflacyjnych rządu Lavala.** Rozpoczyna się wówczas ruch strajkowy, który w kilka miesięcy później, latem 1935 roku, miał objąć całą Francję.

Wysokie stawki płac wpłynęły na stanowisko C. G. T. w sprawie czasu trwania pracy. Zarobki robotników były na takim poziomie, iż organizacje zawodowe mogły wystąpić z żądaniami **skrócenia czasu pracy do 40 godzin tygodniowo.**

Wiemy dziś, że państwo nie było w stanie wytrzymać tego czasu pracy, szczególnie w zakładach pracujących dla obrony kraju i jesienią ubiegłego roku nastąpiła w tej dziedzinie druga decydująca zmiana w ustawie o czasie pracy.

W ogólnym układzie stosunków i warunków płacy i pracy zaszły zmiany zasadnicze. Przed trzema laty wprowadzono **powszechne ubezpieczenie. Robotnicy otrzymali płatne urlopy,** ubezpieczenie na wypadek braku pracy i choroby, oraz ubezpieczenie na starość. **Zacofana w tym względzie Francja dopędziła inne kraje europejskie.**

Stopa życiowa francuskiego robotnika jest dziś **znacznie wyższa, niż gdziekolwiek indziej**, co jest wynikiem nie tylko odpowiednich stawek płac, ale przede wszystkim struktury cen we Francji. Artykuły pierwszej potrzeby i mieszkanie kosztują tam niewiele i to właśnie umożliwia wysoki standard życiowy. Mięso, choć nawet w małej ilości, zgodnie z wymaganiami kuchni francuskiej, znajduje się stale na stole w domu robotniczym. Nieżonaci robotnicy, odżywiający się w licznych restauracjach, mogą za kilka franków zjeść obiad z paru dań wraz z winem. **Przeciętny zarobek dzienny robotnika niewykwalifikowanego wynosi 40 do 50 fr., robotnik kwalifikowany zarabia w okręgu paryskim 10—12 fr. za godzinę.** Biorąc pod uwagę poziom cen, są to zarobki bardzo wysokie.

Ostatni wysiłek majstrów

celem uniknięcia strajku i zawarcia umowy zbiorowej

Onegdaj wyjechała do Warszawy delegacja unii związków pracowników umysłowych, która przyjęta została przez ministra opieki społecznej Kościałkowskiego. Delegacja interweniowała w sprawie **układu zbiorowego dla majstrów fabrycznych przemysłu włókienniczego w Łodzi,** wskazując, że półtora roczne starania majstrów o układ dotychczas nie zostały uwieńczone pomyślnym rezultatem.

P. min. Kościałkowski przyrzekł sprawę rozważyć w ciągu bieżącego tygodnia.

Równocześnie związek majstrów powiadomił organizacje przemysłowe, że **wyczerpał wszystkie sposoby polubownego załatwienia tej sprawy i w razie gdyby do dnia 1 marca układ zbiorowy nie był zrealizowany, proklamowany będzie strajk.**

***

Dziś odbędzie się w okręgowej inspekcji pracy **ponowna konferencja w sprawie układu zbiorowego dla pracowników obu rzeźni miejskich.** Podstawą do rokowań będą trzy projekty — dwa opracowane przez związki zawodowe i jeden przez dyrekcję obu rzeźni miejskich.

***

Wczoraj odbyła się konferencja w sprawie **nowego układu zbiorowego dla robotników w farbiarniach pończoch.** Robotnicy zażądali podwyżki płac o 15 proc. Konferencja nie doprowadziła narazie do porozumienia. (i)

Nowe tramwaje w Łodzi

Wkrótce nadejdą 34 nowe wagony

Jak się dowiadujemy, celem usprawnienia ruchu tramwajowego, zwłaszcza w godzinach największej frekwencji, dyrekcja KEŁ zamówiła w Warszawie 34 nowe wagony tramwajowe. Wagony te przybędą do Łodzi już w najbliższym czasie.

Będą one nieco różniły sie od dotychczasowych, ponieważ są bardziej przystosowane do ruchu łódzkiego. Pomosty będą bardziej wydłużone i będą mogły pomieścić większą liczbę pasażerów. Miejsce motorniczego oddzielone będzie od publiczności barierką. (i)

Ostatni pociąg wycieczkowy

dla radiosłuchaczy łódzkich do Zakopanego

W dniu 17 lutego wyruszy z Łodzi do Zakopanego trzeci i ostatni pociąg wycieczkowy dla radiosłuchaczy łódzkich na zawody FIS do Zakopanego.

Wyjazd nastąpi z dworca Łódź-Fabryczna 17 lutego o godz. 21,01 — powrót do Łodzi 21 lutego o godz. 8,45. Pobyt w Zakopanem trzy dni.

Karty uczestnictwa w wysokości zł 30 gr 90 są do nabycia w biurach podróży i obejmują koszta przejazdu w obie strony, miejsce do leżenia, trzy śniadania i trzy kolacje w czasie postoju w Zakopanem nocleg w pociągu i wstęp na bieg 50 klm, konkurs skoków, rozdanie nagród i zamknięcie zawodów. Ilość miejsc na ten pociąg jest ściśle ograniczona, więc jest wskazanem, aby uczestnicy wycieczki wcześniej zaopatrywali się w karty uczestnictwa.

Zmarł w areszcie

na atak serca

Tragiczny wypadek wydarzył się wczoraj w więzieniu.

Odbywający karę siedmiu dni aresztu piekarz Zylberberg, zam. przy ul. Magistrackiej 16, **miał wczoraj** opuścić **areszt.**

Do celi nr 11 zapukał rano strażnik, by doprowadzić aresztanta do kancelarii.

Zylberberg leżał na pryczy i nie reagował na wezwanie strażnika.

Lekarz pogotowia stwierdził zgon **wskutek ataku serca.** (l)

LIST Z ZAKOPANEGO

Otwarcie FIS-u pod parasolami. — Rodzina Marusarzy. — Cudzoziemcy są zachwyceni... kobietami i kotletami Czekamy na śnieg

Zakopane żyje pod znakiem zawodów narciarskich. Nie tylko zawodów, ale również i pod znakiem pogody. Nic zatem dziwnego, że największą popularnością cieszy się... „pimówka“, t. j. informacja o pogodzie podawana telefonicznie, lub za pośrednictwem komunikatu wywieszonego na Krupówkach w pobliżu słynnego Karpowicza.

Zwłaszcza ta ostatnia cieszy się powodzeniem. Oświetlone okienko jest zawsze niemal oblężone przez ciekawych obojga płci. Przed kilku dniami wywieszono tu ciekawe ostrzeżenie:

„Zaleca się ostrożną jazde na nartach ze względu na kamienie i korzenie drzew, wystające z pod śniegu“, brzmiała uwaga, podkreślona czerwonym ołówkiem.

Było to na kilka dni przed „Fisem“, gdy promienie słońca pożerały resztki śniegu zarówno z „oślich łaczek“, gdzie stawiają na nartach pierwsze kroki paniusie w najmodniejszych kostiumach narciarskich, jak i na Kasprowym, gdzie jeżdżą stare wygi narciarskie.

Gazdo, czy będzie śnieg — pytano nieodmiennie górali, ściągających skórę za przejazd fiakrami (sanki zniknęły bardzo szybko z Zakopanego).

— Będzie, ale chyba w maju — odpowiadali sceptycznie.

— Fis na wodzie, Wielkanoc po lodzie — trawestowali niektórzy znaną przepowiednię ludową o pogodzie.

Narciarze jeździli co raz wyżej i spadali co raz częściej z lodem pokrytych zboczy Kasprowego. Żadne smary oporowe, „kantowane“ narty, ani nawet pokrowce z foczej skóry nie pomagały przy podchodzeniu. „Kasprowy“ błyszczał w słońcu, jak wypolerowane lustro.

***

Przed zawodami FIS odbyły się zawody skoków o mistrzostwo Podhala. Zebrało się liczne grono widzów i zagranicznych gości na specjalnie wybudowanych trybunach pod skocznią. Skoki były wielce efektowne, mimo, że odbywały się na zwiezionym śniegu. Z góry przez megafon wymieniano nazwisko skoczka, a po chwili, gdy dziwny ptak opadł ponownie na białą wstęgę skoczni, podawano również wyniki skoku. Co chwilę rozlegało sie nazwisko: **Marusarz.** W zawodach bowiem brało udział trzech Marusarzy: Jan, Stanisław i Andrzej. Oficerowie włoscy, francuscy i niemieccy, przybyli w charakterze obserwatorów, interesowali się wynikami. Nazwiska niektórych skoczków i narciarzy nie były im obce. Gdy nazwisko „Marusarz“ rozległo się po raz trzeci, jeden z włoskich oficerów zapytał towarzyszącego mu oficera polskiego:

— Ilu wy tu macie tych Marusarzy?

— Jest ich trzech braci — wyjaśnił zapytany, a prócz tego dwie siostry, Maria i Helena, znakomite narciarki. Cała rodzina skacze...

***

Gdy w Zakopanem nie ma śniegu i narty są rozkoszą niemal niedostępną, zapełniają się lokale dancingowe. Tańczą goście z Polski, tańczą cudzoziemcy

— Nigdzie nie widziałem tylu pięknych kobiet, ile w Polsce — wzdycha młody Austriak, który przyjechał z Kitzbühel w Tyrolu, specjalnie na zawody. — Szkoda, że u was nie ma śniegu. —

— Comment ca va, Allais? — wołają przechodnie, mijając wille Manru, siedzibę ekipy francuskiej, spoglądając życzliwie na taras, gdzie na leżaku, okryty pledami, opala się na słońcu zawodnik, który złamał nogę.

Powłóczyste spojrzenia kobiet gonią za dwumetrowej wysokości wysportowanymi Szwedami o ciemnych włosach a jasnowłosi przedstawiciele Italii w malowniczych pelerynkach, kapelusikach z piórkami i jasnych mundurach inkasują te spojrzenia na własny rachunek.

Cudzoziemców zjechało bowiem bardzo wielu. Korzystają też z rozmaitych udogodnień.

Na dworcu informacje o pociągach podawane są w trzech językach, na poczcie wszelkie napisy wywieszono dodatkowo w językach: francuskim, niemieckim i angielskim, poza tym zaś dla cudzoziemców uruchomiono specjalne okienka, gdzie mogą się porozumieć w języku swego kraju. Uruchomiono poza tym 12 nowych oddziałów pocztowych i specjalny oddział filatelistyczny, cieszący się wielkim powodzeniem z racji nowych znaczków „Fis“, stemplowanych specjalnym datownikiem.

Po ulicach Zakopanego krążą policjanci, grzeczni, uśmiechnieci, w nowych mundurach, którzy nie zawsze wiedzą, jak się idzie z dworca na Drogę do Białego, ale za to, gdyby wiedzieli umieliby to powiedzieć w kilku językach Są to specjalni poligloci, ściągnięci niemal z całej Polski, a na rękawach granatowych płaszczy mają wyhaftowane barwy kiku państw na znak, że władają tymi językami.

***

Trudno dziś jeszcze przesądzić czy „Fis“ się udał czy nie, zaś o stronie sportowej tej imprezy napisza specjaliści. Pewne jest tylko, że propaganda zrobiła swoje. W każdym razie wiele zdziałał P. M. S. (Polski Monopol Spirytusowy). Nic tak nie zbliża ludzi jak wódka. Alkohol i dobra kuchnia robi cuda. Kto nie wierzy niech jedzie do Zakopanego i przyjrzy się apetytom zagranicznych gości. Jedza od rana do nocy, chwaląc tanie ceny żywności, smaczną kuchnię i wielkość wieprzowych kotletów.

Jeżeli droga do serca prowadzi przez żołądek, to sądząc po apetytach zagranicznych gości, podbiliśmy wiele serc cudzoziemców.

Nie kryją się zresztą z tym sentymentem i po dziesiątej kolejce mocnego trunku, wołają niepewną polszczyzną: „Niech żyje!...“

***

Nie wszyscy jednak szukają zapomnienia w kieliszku. Kierownicy imprezy spoglądają w niebo i na wierzchołki gór, z których czasem wyczytać można przepowiednie pogody. Właściciele pensjonatów martwią się, że specjalnie puszczone pogłoski o braku pokojów, olbrzymim zjeździe gości i drożyźnie w okresie zawodów odbiły sie ujemnie na frekwencji. To też każda osoba, która z Zakopanego wyjeżdża żegnana jest słowami: „A proszę nie opowiadać w mieście, że tutaj deszcz pada...“

Pewnemu panu skonfiskowano (dosłownie) w pensjonacie fotografię narciarza pod parasolem, którą zrobił sobie na pamiątkę...

***

Barwy wszystkich państw powiewają ze słupów stacyjnych, na masztach ustawionych przed stacją, z bram triumfalnych na ul. Kościuszki i na Krupówkach, z przed hotelu Stamary, Morskiego Oka i innych. Organizacja FIS-u jest zresztą bardzo dobra. Żeby tylko śnieg zechciał padać w Zakopanem...

I. W.

Co to jest Marynarka Wojenna?

Jest to równorzędna z wojskiem, odrębna siła zbrojna państwa na morzu. — Nasza marynarka powinna być znana każdemu obywatelowi

W życiu Polski dawnej, jak i współczesnej morze zawsze stanowiło i stanowić będzie nadal ważki czynnik potęgi państwa i dobrobytu narodowego. Tylko że dawniej morza tego nie docenialiśmy i oddalaliśmy od siebie wszelkie korzyści zeń płynące, dziś natomiast **Polska przylgnęła do morza,** które z miejsca stało się podstawą naszego istnienia. To też wszelkie nasze poczynania na morzu, z naszą marynarką wojenną na czele — **powinny być znane każdemu obywatelowi.** Znane tak dobrze, jak to, **że ułan walczy konno, a lotnik na samolocie.**

Marynarka wojenna nie jest bronią, czyli częścią wojska, broniącą granic morskich Rzeczypospolitej, lecz **równorzędną z wojskiem, zupełnie odrębną siłą zbrojną państwa na morzu.** Broni ona nie granic morskich, lecz **całego obszaru Polski,** tak jak to robi wojsko na lądzie. Sama zaś w sobie łączy, również wzorem wojska, **wszelkie rodzaje poszczególnych broni.**

Różnice w organizacji poszczególnych marynarek wojennych są bardzo nieznaczne dla zarysu ogólnego, a dotyczą przeważnie albo najwyższych władz marynarki, albo też niższych ugrupowań taktycznych (zespołów okrętowych).

Władze Marynarki

W Polsce na czele marynarki wojennej stoi samodzielnie **Kierownictwo Marynarki Wojennej,** którego szef jest wprawdzie podległy bezpośrednio ministrowi spraw wojskowych, ale tym niemniej **marynarka wojenna jest zupełnie odrębną siłą na morzu i wodach śródlądowych.**

Ministrowi marynarki, względnie szefowi kierownictwa marynarki wojennej podlegają:

— **dowódca floty,** łączący w swym ręku całość organizacji marynarki wojennej danego morza (nieraz jest ich kilka, o ile kraj posiada dostęp do kilku mórz),

— **dowódca lub dowódcy flotylli rzecznych,**

— **komendant szkół oficerskich marynarki wojennej.**

Z kolei tym dowódcom podlegają **niżsi dowódcy eskadr, dowódcy obrony wybrzeży, dowódcy lotnictwa morskiego, komendanci portów wojennych,** a przez nich dowódcy zespołów, formacyj lądowych i dalej już okrętów, oddziałów lądowych i t. p.

Organizacja wewnętrzna

W swej organizacji wewnętrznej marynarka wojenna dzieli się na trzy zasadnicze części:

1) **flotę pływającą,**
2) **obronę wybrzeża,**
3) **lotnictwo morskie.**

W skład floty pływającej wchodzą **okręty bojowe (taktyczne) nawodne i podwodne, okręty pomocnicze i okręty specjalne.** Z okrętów tych — okręty bojowe (taktyczne) stanowią **właściwą flotę wojenną,** działającą z dala od własnych wybrzeży; jej zadaniem jest **rozgrywka z flotą nieprzyjaciela.**

Do okrętów tych należą:

— **okręty liniowe** — mające za zadanie walkę ogniową,

— **krążowniki liniowe** — różniące się od okrętów liniowych większą szybkością, lecz za to nieco słabszym uzbrojeniem i pancerzem,

— **krążowniki** — służące do zwiadów, wojny korsarskiej, operacyj mniejszych, eskorty transportów i walki z krążownikami przeciwnika,

— **kontrtorpedowce,** których zadaniem jest walka torpedowa, walka z okrętami podwodnymi i mniejszymi okrętami nieprzyjaciela, jak również stawianie zasłon dymnych i eskorta konwojów handlowych,

— **torpedowce** — mniejsze okręty torpedowe, wykorzystywane do służby w eskadrze,

— **okręty podwodne,** których głównym zadaniem jest niszczenie handlu przeciwnika, wreszcie

— **lotniskowce** — okręty przewożące duże ilości samolotów i wodnosamolotów, dla których okręty te są zarazem lotniskami.

Okręty pomocnicze częściowo przydzielone są do floty taktycznej, częściowo do obrony wybrzeży. Są to również okręty wojenne, zadanie ich jednak sprowadza się do wykonywania operacyj pomocniczych, przeważnie w pobliżu własnego wybrzeża.

Do pomocniczych okrętów zaliczamy:

— **monitory** — płytko zanurzone okręty, uzbrojone w ciężką artylerię, służące do walki artyleryjskiej w pobliżu brzegów,

— **kanonierki** — okręty, przeznaczone do konwojów, służby patrolowej, ochrony pól minowych i t. p.,

— **stawiacze min** — mające za zadanie ustawianie min morskich,

— **traulery** (poławiacze min) — niszczące pola minowe przeciwnika,

— **ścigacze** — małe, szybkie okręciki torpedowe, jednocześnie dzielne narzędzia walki z okrętami podwodnymi oraz awizo, okręty strażnicze, patrolowe i t. p.

Okręty specjalne

Trzeci rodzaj okrętów — **okręty specjalne** — są to przeważnie statki typu handlowego, które oprócz pełniących funkcje przy flocie działającej, przydzielone są zawsze do poszczególnych portów wojennych. Tę grupę okrętów wojennych, stanowią: **bazy okrętów podwodnych, transportowce lotnictwa, okręty hydrograficzne, okręty szkolne, transportowce, okręty cysterny, jachty, lodołamacze, holowniki i t. p.**

W skład obrony wybrzeża wchodzą okręty pomocnicze, przeznaczone dla organizacji obrony minowej, jako to: stawiacze min, traulery, kanonierki, okręty strażnicze, patrolowe i t. p. poza tym zaś oddziały lądowe obrony brzegowej, składającej się z artylerii nadbrzeżnej, artylerii przeciwlotniczej, piechoty morskiej, oddziałów łączności, saperów, reflektorów, oddziały zmotoryzowane i szereg innych formacyj wojska, przydzielonego do marynarki wojennej.

Zadaniem obrony wybrzeży jest **niedopuszczenie przeciwnika do wylądowania na wybrzeżu, obrona własnych portów i ich zaplecza od strony lądu.**

Lotnictwo morskie

Trzecią zasadniczą częścią marynarki wojennej — **lotnictwo morskie** — dzielimy na dwa rodzaje: 1) **lotnictwo zaokrętowane,** to jest mające swe samoloty i wodnosamoloty na lotniskowcach, transportowcach lotnictwa, krążownikach lotniczych oraz na pokładach poszczególnych okrętów wojennych i na 2) **lotnictwo przybrzeżne,** stacjonujące na wybrzeżu. Lotnictwo morskie posiada dwa rodzaje aparatów: zwykłe samoloty lądowe, używane przeważnie na lotniskowcach, oraz wodnosamoloty, w które zaopatrzone są inne okręty wojenne, jak również lotnictwo przybrzeżne. Taktyczne lotnictwo morskie dzieli się na eskadry bombowe, torpedowe, wywiadowcze i myśliwskie.

Każda z opisywanych trzech zasadniczych części marynarki wojennej posiada jeszcze **szereg wytwórni i zakładów, niezbędnych dla wyposażenia, remontu i normalnego funkcjonowania ich części bojowej.**

Wytwórnie i zakłady

I tak: flota pływająca rozporządza portami, zawierającymi—oprócz miejsc wygodnego i spokojnego postoju okrętów — **stocznie do ich budowy i remontu, warsztaty reparacyjne dla poszczególnych służb, elektrownie, torpedownie, akumulatornie dla okrętów podwodnych, magazyny: techniczne, nawigacyjne, mundurowe, prowiantowe, materiałów pędnych i t. p., zupełnie jak w wojsku na lądzie.** Obrona wybrzeży: **minownie, zbrojownie, prochownie, warsztaty amunicyjne, punkty obserwacyjne, radio stacje i szereg magazynów gospodarczych.** Wreszcie lotnictwo morskie: **swoje parki lotnicze, warsztaty reparacyjne, stacje meteorologiczne, i cały szereg innych zakładów.**

Wszystkie te zakłady i praca w nich wymaga odpowiednich resortów kierowniczych. Resorty te stanowią służby marynarki wojennej, a więc służba techniczna, artylerii i uzbrojenia, broni podwodnej, hydrograficzna, łączności, intendentury, lotnictwa morskiego i inne.

Pobieżny ten zarys organizacji marynarki wojennej wskazuje wyraźnie, jak dużo dziedzin łączy w sobie morska siła zbrojna, jakie rozległe i różnorodne ma działy i bronie.

Dalsze zmiany w Czecho-Słowacji

Prażanie marzną z powodu braku węgla. — Budowa elektrowni z napędem wodnym. — Fuzja domów towarowych. — Niemcy nie wpuszczają „pilznera“

(Specjalna korespondencja „Republiki“)

Praga, w lutym.

Nie jestem specjalistą w sprawach gospodarczych, ale nie trzeba nim być, aby zrozumieć szereg problemów aktualnych dziś w Czecho-Słowacji.

Zanim jeszcze dojechałem do Pragi, poznałem na własnej skórze t. zw. **problem komunikacyjny.** W parę godzin później poznałem w ten sam sposób **problem mieszkaniowy.** Mieszkałem w jednym z największych i najlepszych hoteli na Vaclawskim nam. Znękany podróżą nocną zdecydowałem się na południową drzemkę. Z przerażeniem skonstatowałem, że **kaloryfer jest zimny.** Reklamacja na nic się nie zdała.

— **Palimy tylko z rana i pod wieczór. Mamy mało węgla,** a w dzień najczęściej goście nie siedzą w hotelu — wyjaśnił mi portier.

Węgiel — stanowi dziś jeden z największych kłopotów w Czecho-Słowacji. Kilka dni mroźnych dało się mocno we znaki — oto trzeci problem nowej republiki.

Czecho - Słowacja straciła niemal wszystkie swoje kopalnie węgla. Tych niewiele, co pozostało nie może podołać zapotrzebowaniu. Sprowadza się węgiel z zagranicy. Ale trzeba za to płacić, wywozić pieniądze. **Sama Praga sprowadza dziennie 500 wagonów, ale i to nie pokrywa zapotrzebowania.** Nie wiadomo, jak się to wszystko ułoży, tymczasem jednak **prażanie marzną.**

Z wszystkich stron słyszymy hasło nawołujące do **oszczędzania paliwa.** W biurach palą więc za dnia, w domach — wieczorem.

Najbardziej dotkliwie rzucił się w oczy **brak węgla podczas pogrzebu Karola Czapka.** Pogrzeb tego największego pisarza czeskiego odbyć się miał początkowo bardzo okazale, w panteonie praskim. Nie było jednak węgla, aby go ogrzać, pogrzeb odbył się więc **na przedmiejskim cmentarzu.**

* * *

Brak węgla zmusza czynniki decydujące do szukania środków zaradczych. Przede wszystkim ma być wyeliminowany węgiel z elektrowni. Wystąpiono z projektem **budowy nowych elektrowni z napędem wodnym.** Plany przewidują budowę na Morawach **37 tam wodnych.** Przyniosłyby one w sumie **około miliarda koron rocznie oszczędności na węglu.**

Idąc za znanym wzorem, rozpoczęto akcję **zbierania kości, pudełek blaszanych, tubek po paście do zębów, gumy, papieru i t. p.** Akcja ta daje najlepsze wyniki w szkołach, dokąd dzieci znoszą codziennie te użyteczne bezużytki.

W jednym z pism wyczytałem, że Czecho-Słowacja wyrzuca do śmieci tubek po paście do zębów za 1.600.000 koron rocznie. Tubka waży przeciętnie około 30 gramów. Czteroosobowa rodzina zużywa w ciągu roku 10 tubek, co daje 300 gr. cyny. W Pradze jest 40.000 rodzin, z których, zdaniem p. teoretyka, **pastę do zębów używa tylko 10 tysięcy.** Wynosi to 12.000 kg. cyny, co warte jest 360.000 koron. Uwzględniając, że milion (tyle prawie mieszkańców liczy Praga) ludzi wyrzuca taką sumę do śmieci, to pozostałe tereny w Republice wyrzucają 1.200.000. Razem z Pragą więc około 1.600.000 k.

Z ciekawszych wydarzeń gospodarczych Czecho-Słowacji wymienić należy **fuzje wszystkich domów towarowych.** Tanie te „warenhauzy“ stanowiły jedną z cech charakterystycznych nowej Pragi. Były poważną konkurencją dla mniejszych sklepów. W fuzji jaka nastąpiła największe ASO reprezentowane będzie w 50 proc. TĘTA w 26 a JEPA w 24 proc. Zaznaczyć należy, że w tej ostatniej firmie ulokowane są kapitały szwajcarskie, które chcą się uwolnić od rynku czeskiego i odstąpić akcje Czechom.

W każdym bądź razie w świecie gospodarczym Czecho-Słowacji daje się zauważyć **duże ożywienie.** Niemcy są konsumentem, który potrafi dużo wchłonąć. Dotąd jednak umowa handlowa nie ma jeszcze skrystalizowanego oblicza, obecna sytuacja ma charakter tymczasowy. **Czesi exportują do Sudetów towary bez cła, ale zdaje się nie długo to potrwa.** Niemcy nałożyli już pierwsze **cło na piwo.** Okazało się, że **„pilzner“** bardzo smakuje sudeckim Niemcom i... **mógłby zagrozić monachijskiemu...**

Li

Napady rabunkowe na przedmieściach

Sąd skazał 2-ch po półtora roku i 2-ch po 10 mies. więzienia z utratą praw na 2 lata

Napaści na krańcach miasta na spóźnionych przechodniów nie należą w Łodzi — niestety — do rzadkości. Niejednokrotnie rabusie, występujący w liczniejszych grupach, nie cofają się przed kilku nawet mężczyznami — i atakują tępymi narzędziami, grożą nożami i w rezultacie albo wymuszają grosze na papierosy lub wódkę, albo sami ograbiają pobitego.

W nocy na 12 grudnia szajka takich podchmielonych awanturników czekała na chwilę dogodną do wypadu **w bramie jednego z domów przy ul. Długosza.** Byli po wódce i mieli chęć napić się jej więcej. Cóż prostszego, gdy płótno w kieszeni, a pragnienie w gardle — jak zdobyć pieniądze przez **ograbienie samotnego przechodnia....**

Czterech opryszków napadło na powracającego do domu **Adama Żurawskiego,** zadali mu kilka ciosów nożem i, spłoszeni, nic nie uzyskawszy — **zbiegli.**

Ci sami rabusie, a w skład bandy wchodzili wyłącznie ludzie młodzi, dopadli potem trzech wieśniaków wracających na beczkowozach z miasta do wsi. Dwaj z nich zdołali zbiec, trzeciego jednak — Bolesława Nowackiego — **zatrzymali, ściągnęli z kozła, pobili i zrabowali mu 5 złotych.**

Dzięki zameldowaniom w policji, złożonym przez Żurawskiego i Nowackiego, **szajka rabusiów została ujęta.**

Wczoraj stanęli wszyscy przed sądem.

18-letni Kazimierz Grabowski, 19-letni Bolesław Oleksiewicz, 21-letni Henryk Buda i 21-letni Henryk Tosak **próbowali się wyłgać przed sądem.**

Rozprawie przewodniczył wiceprezes Olszewski. Oskarżał prok. Kopczyński.

Sąd skazał Grabowskiego i Oleksiewicza **na półtora roku więzienia,** Budę i Tosaka **po 10 miesięcy więzienia,** przyczym dwum ostatnim sąd wykonanie kary zawiesił na lat 5. Ponadto **skazani zostali wszyscy po 20 zł. grzywny i utratę praw obywatelskich i honorowych na 2 lata.**

Rzecz charakterystyczna, że właśnie dwaj młodzi z oskarżonych, jeszcze nie pełnoletni, zostali skazani na wyższe kary — jako główni winni w tych napaściach. (l)

Oszustwo na szkodę Ubezpieczalni

Szczecińska została skazana na 8 miesięcy, a Mirasz na 10 mies. więzienia

Przed sądem grodzkim toczyła się w dniu wczorajszym rozprawa o oszustwo na szkodę ubezpieczalni społecznej. Jako oskarżeni odpowiadali **Antoni Mirasz,** do niedawna właściciel małego domu na Chojnach, i jego pasierbica i lokatorka w jego domu — **Helena Szczecińska.**

Rzecz wyszła na jaw wskutek doniesień męża **Szczecińskiej,** który zgłosił że zameldowana przez Szczecińską **dwunastoletnia Henryka Mirasz nie jest jej służącą i że — w konsekwencji — leczenie Miraszówny—długotrwałe i kosztujące ubezpieczalnię około tysiąca złotych, świadczone zostało dziecku bezpodstawnie i zostało wyłudzone.**

Okazało się, że Szczecińska zalegała z komornem Miraszowi i ten, grożąc jej eksmisją, zmusił ją **do zapisania swej córki do ubezpieczalni jako służącej.** Zabiegał o przynależenie swego dziecka do ubezpieczalni dla tego, że **dziewczynka była chora.**

Mała Miraszówna odpowiadała przed sądem dla nieletnich i została ukarana surową naganą.

Wczoraj Szczecińska została skazana za to oszustwo **na 8 miesięcy więzienia, a Mirasz — jako inicjator — na 10 miesięcy.**

Zaznaczyć należy, że spodziewając się procesu cywilnego, w którym ubezpieczalnia skarżyć go będzie o zwrot owej sumy wydanej na leczenie jego córki — **Mirasz sprzedał swój domek.** (l)

Dwaj znachorzy skazani

Jeden na 50 zł. grzywny, drugi na tydzień aresztu

Przed referatem karnym starostwa powiatowego odpowiadało wczoraj 2 „lekarzy“: jeden **sprzedawał zioła,** drugi uprawiał **praktykę dentystyczną.** — Obaj nie mieli ani odpowiedniego wykształcenia, ani uprawnień.

Teodor Will, zamieszkały w Rudzie Pabianickiej, aplikował chorym zioła, rzekomo uzdrawiające. **Zioła zostały skonfiskowane, a Will — skazany na 50 złotych grzywny.**

Mieszkaniec Tuszyna — Wawrzyniec Brygielski już **od roku leczył zęby:** posiadał dobrze wyposażony gabinet dentystyczny i ponoć nawet przynosił ulgę cierpiącym. Brygielski nie posiadał wykształcenia, tymbardziej zawodowego: **dawniej był robotnikiem.**

Niepowołany dentysta został skazany na tydzień aresztu. (l)

Zjazd inspektorów samorządowych

We wtorek 14 bm w sali konferencyjnej Urzędu Wojewódzkiego odbył się zjazd inspektorów samorządowych wszystkich powiatów województwa łódzkiego i urzędników prowadzących sprawy samorządu gromadzkiego. W zjeździe ponadto wzięli udział naczelnicy wydziałów Urzędu Wojewódzkiego Komunikacyjno-Budowlanego, Opieki Społecznej i Rolnictwa, wojewódzki insp. samorządowy p. Demidowicz Demidecki Adam oraz delegaci Izby Skarbowej i Związku Pracowników Samorządu Terytorialnego.

Zjazd o godz. 11 rano otworzył krótkim zagajeniem wojewoda łódzki Henryk Józewski podnosząc wagę i znaczenie samorządu w życiu gromady i gminy i zatrzymując się kolejno na poszczególnych, najaktualniejszych dziś problemach życia samorządu gromady a przede wszystkim na konieczności jego uaktywnienia.

Zjazdowi przewodniczył naczelnik wydziału samorządowego Urzędu Wojew. p. Wł. Sochacki.

Na porządku obrad zjazdu znajdowały się m. in. sprawy samorządu gromadzkiego jak:

a) budżetowość, rachunkowość i biurowość gromady,

b) sprawozdawczość z prac gromadzkich,

c) opieka nad samorządem gromadzkim,

d) zagadnienie opieki społecznej w gromadach,

e) czasopismo „Gromada Wiejska“,

f) czytelnictwo w gromadzie (akcja biblioteczna),

g) sprawy podatkowe, inspekcyjne itp.

Walne zebranie LOPP

Na dzień 27 b. m. zwołane zostało do sali rady miejskiej przy ul. Pomorskiej 16 walne zgromadzenie łódzkiego obwodu miejskiego LOPP. Na porządku dziennym znajduje się sprawozdanie zarządu za rok 1938, uchwalenie programu pracy, wybór zarządu i wybór delegata na walne zgromadzenie okręgu.

M. in. obszernie omówione będą wielkie ćwiczenia obrony przeciwlotniczej, jakie odbyły się w Łodzi w ub. miesiącu. Z wyników tych ćwiczeń i uwag władz LOPP ma wyciągnąć wnioski w sprawie dalszego szkolenia i przygotowywania ludności do biernej obrony przeciwlotniczej na wypadek wojny. (l)

Dyżury aptek

Nocy dzisiejszej dyżurują apteki: H. Duszkiewiczowa, Zgierska 146, J. Hartman, Brzezińska 24, W. Rowińska, Plac Wolności 2, A. Perelman i S-ka, Cegielniana 32, W. Danielecki, Piotrkowska 127, F. Wójcicki, Napiórkowskiego 27, K. Kempfi, Karolewska 48, C. Cymer, Wólczańska 37.

TOW. PRZYJACIÓŁ UNIWERSYTETU HEBRAJSKIEGO W JEROZOLIMIE
Łódź, Piramowicza 6, tel. 127-95

KOMUNIKAT w sprawie zapisów na U. H. na r. ak. 1939/40

1. Zapisy rozpoczynają się 15 lutego i trwać będą do dn. 31 marca br.
2. Termin ten obowiązuje również tegorocznych maturzystów.
3. Ukazała się broszura informacyjna zawierająca przepisy obowiązujące kandydatów na U. H. Cena 1 zł.

Zapisy przyjmuje i informacji udziela Sekretariat Towarzystwa, Piramowicza 6, tel. 127-95, w niedziele, wtorki i czwartki od 5—7 po poł.

TEATR — MUZYKA — SZTUKA

TEATR MIEJSKI.
(Śródmiejska 15).

Dziś, w środę i w czwartek, o godz. 8.30 w. komedia Peyret Chappuis'a „Szaleństwo“.

TEATR POLSKI.
(Cegielniana 27).

Dziś o godz. 8.30 wiecz. sztuka Devala „Sekretka“ ze Stefanią Jarkowską.

TEATR DLA DZIECI „KOT W BUTACH“.

W niedzielę, dnia 19-go b. m., o godz. 12-ej w poł. i 4.15 po poł. baśń zimowa p. t. „Historia cała o niebieskich migdałach“. — Bilety w dniu przedstawienia w kasie teatru.

TEATR ŻYDOWSKI W FILHARMONII

Dziś o godz. 9.15 wiecz. widowisko satyryczne w 2-ch częściach (16 obr.) p. t. „Tate du Łachst?“

JÓZEF HOFMAN w FILHARMONII.

W czwartek, dnia 23 lutego rb. wystąpi w sali Filharmonii z jedynym koncertem mistrzowskim pianista światowej sławy Józef Hofman.

RADIO

PROGRAM ROZGŁOŚNI ŁÓDZKIEJ POLSKIEGO RADIA.

ŚRODA, dnia 15-go lutego 1939 r.

5.30—5.35: Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze“. 5.35—6.35: Muzyka poranna (płyty). 6.35—6.50: Gimnastyka. 6.50—7.00: Muzyka (płyty). 7.00—7.15: Dziennik poranny. 7.15—7.20: „F.I.S.“ — Dziś w Zakopanem — wiadomości sportowe (omówienie naszych szans w norweskich kombinacjach) z Zakopanego. 7.20—8.00: Muzyka (płyty). 8.00—8.10: Audycja dla szkół. 8.10—11.00 Przerwa. 11.00—11.25: Audycja dla szkół „Zochna w krainie śnieżek“ — słuchowisko dla dzieci młodszych — bajka T. Pudłowskiego w radiofonizacji Jadwigi Nadratowskiej. 11.25—11.57: Śpiewa Beniamino Gigli (płyty). 11.57—12.03: Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03—13.00: Audycja południowa. W przerwie „F.I.S.“ — Transm. fragmentu biegu narciarskiego na 18 km. (10 m.) z Zakopanego. 13.00—14.00: Przerwa. 14.00—14.50: Muzyka jazzowa i piosenki (płyty). 14.50—15.00: Łódzkie wiadomości giełdowe i odczytanie programu. 15.00—15.30: Nasz koncert — audycja dla młodzieży. Tańce różnych narodów — gra zespół Stefana Rachonia. 15.30—16.00: Muzyka obiadowa w wykonaniu Orkiestry Rozgłośni Katowickiej pod dyr. J. Leszczyńskiego. 16.00—16.05: Dziennik popołudniowy. 16.05—16.20: Wiadomości gospodarcze. 16.20—16.35: Dom i szkoła: „Przyjaciele naszych dzieci“ — pogadanka, wygłosi Janina Kunicka. 16.35—17.00: Miniatury kwartetowe w wykonaniu kwartetu smyczkowego Rozgłośni Krakowskiej (z Krakowa).

17.00—17.19: „Pajęcza sieć szpiegowska“ — odczyt wygłosi ppłk. dypl. K. Zieliński.

17.19—17.55: Koncert Życzeń Łódzkiej Rodziny Radiowej.

17.55—18.00: Pogadanka sportowa.

18.00—18.15: Dalszy ciąg koncertu życzeń.

18.15—18.25: „Miejski Dom Oświatowy na ...tach“ — pog. wygłosi Alojzy Jamrożek.

18.25—18.30: Wiadomości sportowe lokalne.

18.30—18.40: Nasz język — audycja w opracowaniu prof. Witolda Doroszewskiego.

18.40—19.00: Dyskutujmy: „Nowoczesna ...ta“ — dialog w oprac. Haliny Siemieńskiej.

19.00—19.15: „F.I.S.“ — z Zakopanego.

19.15—20.35: Melodie wiedeńskie—koncert rozrywkowy. Wykonawcy: Zwiększona orkiestra Rozgł. Poznańskiej pod dyr. E. R..., chór mieszany, Sława Bestani—śpiew, ...czysław Fronk — tenor, Marian S... akompaniament. Oprac. muzyczne ...nanda Kowalika.

W przerwie o godz. 19.30—19.45: „F.I.S.“. Transmisja biegu narciarskiego na 18 km. (z Zakopanego).

20.35—21.00: Audycje informacyjne: Dziennik wieczorny. — Wiadomości meteorologiczne. „F.I.S.“ — wiadomości sportowe z Zakopanego i z Warszawy.

21.00—21.45: Opowieść o Chopinie „Ballady“. Audycja w oprac. Karola Stromengera. Przy fortepianie Henryk Sztompka.

21.45—22.00: „Poezja wieku złotego“ — ...drans poetycki w opracowaniu J. K...nowskiego prof. U.J.P.

22.00—22.10: Pogadanka aktualna.

22.10—22.45: Koncert kameralny: W. A. Mozart: Kwartet fortepianowy Nr. 1, w wyk. Kwartetu Konserwatorium, Alfred Miller..., O. Nietshówna—skrz., Bronisław Bu... wiolonczela, Willy Lessig — fortepian.

22.45—23.00: Wiersze Aleksandra Rymkiewicza — recytacje.

23.00—23.03: Ostatnie wiadom. dziennika wieczornego. Komunikat meteorologiczny.

23.03—23.05: „F.I.S.“ — Ostatnie wiadomości sportowe (z Zakopanego).

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

19.15—SOFIA: „Madame Butterfly“ — opera Pucciniego.

20.00—BEROMUENSTER: Koncert symfoniczny. Dyr. Bruno Walter.

20.30—SOTTENS: „Pajace“ — op. Leoncavalla.

20.40—BUDAPESZT: Koncert orkiestrowy. Mieczysław Mierzejewski.

20.55—HILVERSUM II: „Requiem“ — Verdi.

21.00—MEDIOLAN: Wieczór oper z Opery ...lewskiej.

21.15—DROITWICH: Koncert symfoniczny.

21.30—STRASBURG: Koncert symfoniczny.

22.00—PARIS P.T.T.: Koncert muzyki ...nicznej. Sol. Henryk Szeryng (skrz.).

SPORT

Zimowe mistrzostwa pływackie

Zimowe mistrzostwa okręgu łódzkiego w pływaniu odbędą się definitywnie w dniach 26 lutego i 5 marca w pływalni YMCA. Mistrzostwa odbędą się w dwóch terminach z tego względu, że program będzie obfity i zawodnicy startujący w kilku konkurencjach byliby przemęczeni.

Łotewscy ping-pongiści wystąpią w Łodzi

Pierwszy międzypaństwowy mecz tenisa stołowego Polska — Łotwa, który miał się odbyć początkowo w Łodzi w połowie bieżącego miesiąca, dojdzie do skutku w pierwszych dniach marca. Łotwa nadesłała odpowiedź, że zgadza się na rozegranie meczu jeszcze przed mistrzostwami świata w Kairze w dniach 4, 5 lub 6-go marca.

Mecz odbędzie się w sali Teatru Miejskiego lub ewentualnie w hali sportowej w parku im. Poniatowskiego. Oprócz meczu w Łodzi, Łotysze rozegrają w Polsce jeszcze dwa mecze: — w Częstochowie i Krakowie, względnie w Katowicach.

Zajdeman mistrzem Łodzi w tenisie stołowym

W lokalu Orlęcia zostały zakończone w dniu wczorajszym mistrzostwa indywidualne Łodzi w tenisie stołowym. Tytuł mistrza zdobył Zajdeman (Makabi) przed Grzelczykiem (Oratorium), Feldmanem (KPW), Latorejczykiem (Jutrznia) i Cytronem II (Hakoah).

Walne zebranie SKS-u

Zarząd Strzeleckiego Klubu Sportowego podaje do wiadomości swych członków, że roczne walne zebranie klubu odbędzie się w dniu 25 lutego o godz. 18-ej w I-ym i o godz. 18.30 w drugim terminie w lokalu własnym przy ulicy Narutowicza... Nawrockiego Nr. 99.

O rozwój sportu w Łodzi

W urzędzie wojewódzkim w Łodzi odbyło się posiedzenie komisji ogólnoorganizacyjnej wojewódzkiego komitetu W.F. i P.W. Na posiedzeniu tym omówiono: 1) Dotychczasową działalność inwestycyjną w zakresie wychowania fizycznego i sportu na terenie województwa łódzkiego. 2) Niedomagania w rozwoju akcji W.F. i sportu oraz środki zmierzające do zapewnienia lepszych warunków pracy w tej dziedzinie. 3) Sprawę powołania specjalnej komisji, zadaniem której będzie skoordynowanie i ustalenie planu rozbudowy urządzeń inwestycyjnych W.F. i sportu na terenie m. Łodzi.



„W. I. Z. O."

Dziś, w środę, dnia 15-go lutego o godz. 9.15 wiecz. w lokalu własnym (Piotrkowska 86) odbędzie się herbatka towarzyska, połączona z referatem p. M. Lusternika n. t. „Najnowsza twórczość literacka". Wstęp wolny dla członków i wprowadzonych gości.

W piątek, dnia 17-go lutego o godz. 5-ej po poł. podwieczorek towarzyski. Referat n. t. „Maria Curie-Skłodowska" wygłosi mgr. Alicja Kellowa.

Uruchomione zostały przy „W.I.Z.O." kursy języka angielskiego pod kierownictwem p. dr. M. Rozenbluma. Zapisy przyjmuje sekretariat codziennie od 5-ej do 8-ej wieczór.

Zawody narciarskie FIS

Szwajcar Rominger wygrywa slalom

Jenewein pierwszy w kombinacji alpejskiej. — Odłożenie slalomu pań

Zakopane, 14 lutego.

We wtorek rozegrany został z nad drugiej skałki we wschodnim Zlebie nad Kalatówkami slalom panów w zawodach F.I.S. **Slalom pań odłożono do jutra z powodu spóźnionej pory i niezwykle ciężkich warunków atmosferycznych.**

We wtorek panowała w Zakopanem mroźna pogoda. **Od godz. 11-tej przed południem zaczął prószyć śnieg**, który stopniowo zamieniał się w zadymkę. Wiał silny wiatr w kierunku przeciwnym kierunkowi biegu zawodników slalomu, utrudniając w wysokim stopniu zadanie najlepszych zjazdowców świata. Widzialność chwilami była bardzo ograniczona. **Zawodnicy poruszali się jak we mgle, co przy dużej szybkości zjazdu stawiało zawodnikom wymagania wręcz olbrzymie.**

Start biegu, wyznaczony na godz. 10-tą, opóźniony został o półtorej godziny z winy, przede wszystkim, warunków atmosferycznych i terenowych.

Wczesnym rankiem pokrywa śnieżna na trasie slalomu była całkowicie zlodowaciała. Trasa była wskutek tego niezwykle szybka i niebezpieczna.

Członkowie komisji zjazdowej FIS zdecydowali wówczas, że trasę należy poprawić, wobec czego w godzinach rannych **zaczęto szatkować zlodowaciałą powłokę i posypywać ją solą.** Dopiero około godz. 10-tej zaczęto ustawiać bramki na trasie slalomu.

O godz. 11,30 rozpoczęto start w slalomie panów. Na trasie rozstawiono 13 figur, składających się z 4-ch do 5-ciu bramek każda.

Publiczności zebrało się ponad 15 tys. Widzowie ciągnęli na Kalatówki już od godz. 7-ej rano. Na chwilę **przed startem prószący śnieg zamienił się w zadymkę.**

Oba przebiegi (zjazdy panów) odbyły się w warunkach chwilami wręcz dramatycznych, kiedy wskutek zadymki widzialność sięgała zaledwie na kilka metrów.

Jadący w tych warunkach zawodnicy wykazywali wręcz nadzwyczajne zalety techniki, przytomności umysłu, zmysłu orientacji i odwagi.

Około godz. 2-ej skończony został drugi przebieg trasy slalomu panów. Sensacją swojego rodzaju jest, że w tej konkurencji o najwyższym nasileniu techniki narciarskiej najlepszy wynik uzyskał **Szwajcar Rominger, bijąc czołową klasę niemiecką i uzyskując świetne wyniki 1:0,04, 1:01,2.** Drugie miejsce uzyskał Jenewein (Niemcy), który miał czas 1:01,4 i 1:03,9. Zwycięzca biegu zjazdowego Niemiec Lantschner w każdym razie utracił szanse na zdobycie pierwszego miejsca nie tylko w slalomie, lecz i w kombinacji alpejskiej. W pierwszym przebiegu dzisiejszego slalomu miał czas gorszy od wyżej wymienionych, a nadto przewrócił i ominął jedną z bramek, co spowoduje punkty karne. Slalom rozegrany był na trasie długości około 700 mtr przy różnicy poziomów około 200 mtr.

Z zawodników polskich najlepszym był Bronisław Czech, który miał czasy 1:17,1 i 1:28. Zawodnicy polscy jechali ostrożnie i powoli. W każdym razie będą oni sklasyfikowani na dalekich miejscach.

Warto nadmienić, iż po pierwszym przebiegu komisja zjazdowa FIS zamierzała przełożyć drugi przebieg panów. Po dyskusji zdecydowano jednak kontynuować. Warunki atmosferyczne w czasie drugiego zjazdu były jeszcze gorsze. Zawodnicy często padali na trasie, a niektórzy z powodu upadku nie ukończyli drugiego przebiegu. M. inn. wycofał się w połowie drugiego zjazdu Marian Zając.

Oficjalne wyniki slalomu panów przedstawiają się następująco: 1) Rominger (Szwajcaria) w łącznym czasie 2,01,6, 2) Jenewein (Niemcy) 2,05,3 3) Walch (Niemcy) 2,08,8. 4) Cranz Rudi (Niemcy) 2,09,5 5) Lantschner ,Niemcy) 2,19,0 6) Berg (Norwegia) 2,21,3. 7) Pracek (Jugosławia) 2,222. 8) Agnel (Francja) 2.30.9. 9) Marcellin (Włochy) 2.31.8. 10) Hansson (Szwecja), 11) Kvernberg (Norwegia), 12) Lacadelli (Włochy), 13) Molitor (Szwajcaria), 14) Wyller (Norwegia), 15) Schindler (Polska) 2,38,5 16) Zając Marian (Polska) 2,39,2. 17) Czech Bronisław (Polska) 2,45,1. 18) Robbi (Szwajcaria) 19) Eriksen (Norwegia), 20) Nogler (Włochy). 21,) Heim (Jugosławia), 22) Couttet (Francja) 23) Laiforgue M. (Francja), 24) Palmer Tomkinson (Anglia).

KLASYFIKACJA ZESPOŁOWA

1) Niemcy w ogólnym czasie 6:23,1. — 2) Szwajcaria 7:26.9, 3) Norwegia 7.33,1, 4) Włochy 8,02.1 5) Polska 8:02,8, 6) Francja 9:03,1.

Klasyfikacja obejmuje czas trzech najlepszych zawodników z każdej drużyny.

Po zakończeniu slalomu ustalono klasyfikację kombinacji alpejskiej, obejmującej bieg zjazdowy i slalom panów. Przedstawia się ona następująco:

1) Jenewein 345,8 2) Walch 352,0 3) Rominger 353,6 4) Cranz Rudi 357,6. 5) Lantschner 359,8 6) Berg 369,5, 7) Agnel 378,8, 8) Hansson 382,5 9) Molitor 382,7 10) Marcellin 392,4, 11) Kvernberg, 12) Pracek, 13) Robbi. 14) Nogler (Włochy). 15) Schindler 420,7. 16) Czech Br. 421,8. 17) Couttet, 18) Lacedelli. 19) Laiforgue 437,2. 19) Heim 438,9.

Wieści radiowe z Zakopanego

Polskie Radio wywiązało się b. dobrze z niezwykle trudnego zadania

Przygotowania Polskiego Radia do audycyj z FIS rozpoczęły się na kilka tygodni przed otwarciem międzynarodowych mistrzostw narciarskich w Zakopanem. Jak łatwo się domyślić, przygotowania szczegółowego programu audycyj nadawczych w ciągu trzech tygodni i przeznaczonych zarówno dla słuchaczów-sportowców, jak i amatorów sportu, nie było rzeczą łatwą.

Polskie Radio stanęło przed zadaniem, które wymagało gruntownego doświadczenia. Doświadczenia tego nie można było jednakże zdobyć w ciągu dotychczasowego istnienia radiofonii polskiej, gdyż do tej pory nie transmitowano jeszcze imprezy o tak szerokiej akcji; imprezy któraby wprowadziła radiosłuchacza we wszystkie, najróżnorodniejsze momenty zawodów, umożliwiając jednocześnie szczegółowe śledzenie wszystkich konkurencyj, rozgrywających się w Zakopanem, a do mikrofonu zaproszono ludzi, dających gwarancję znajomości nie tylko tematu sportowego, ale przede wszystkim techniki radiowej.

Jeszcze trudniejsze zadanie niż program miał dział techniczny. Do Zakopanego zjechali przedstawiciele radiofonii obcych. Z Finlandii, Szwecji, Norwegii, Niemiec, Szwajcarii, Jugosławii i Węgier. Wszystkim tym gościom z zagranicy należało zapewnić wszechstronną opiekę i pomoc techniczną, dostarczając urządzeń technicznych i mikrofonów niezbędnych do transmisyj. Jeśli weźmiemy pod uwagę, że ekipa sprawozdawców zagranicznych składa się z 13-tu osób, a z Zakopanego nadanych zostanie ponad 100 transmisyj i reportaży — to będziemy mieli wyraźny obraz pracy radiowej obsługi FIS.

W dniu 1 lutego wszystkie urządzenia techniczne P. R. w Zakopanem były gotowe do użytku. 16 pokojów w hotelu „Stamary" zostały zamienione na Biuro Polskiego Radia. Zmontowano 4 kabiny mikrofonowe na trybunach stadionu łyżwiarskiego, 8 kabin na stadionie narciarskim, schron płócienny dla aparatury potrzebnej przy organizacji transmisji biegu zjazdowego i slalomu, wreszcie przenośne stacje krótkofalowe oraz sprowadzono wóz transmisyjny Polskiego Radia. Już dnia 2 lutego nadana została z Zakopanego pierwsza audycja objęta programem FIS. Dzień ten był granicą, na której zakończył się długi okres prac przygotowawczych a rozpoczęła się realizacja już z góry przygotowanego i skrupulatnie przemyślanego planu.

Radiosłuchacze słyszeli już transmisję z mistrzostw łyżwiarskich Europy, a ostatnio w niedzielę i poniedziałek — z narciarskiego biegu zjazdowego i sztafetowego. We wtorek o godzinie 19,00 transmitowany był slalom oraz rozdanie nagród, w środę zaś w przerwie audycji południowej, około godz. 12,45 i 19,00 — fragment z biegu narciarskiego na 18 klm.

Nasz reporter zanotował:

W mieszkaniu własnym przy ulicy Słowiańskiej Nr. 42 usiłował pozbawić się życia przez zażycie weronalu 42-letni Wacław Szafarz, robotnik. Desperatowi udzieliło doraźnej pomocy pogotowie ratunkowe.

• • •

W mieszkaniu własnym przy szosie Brzezińskiej Nr. 28 targnęła się na życie 30-letnia Irena Bożywińska, wypijając denaturat. Desperatkę pozostawiono na miejscu.

• • •

Na ulicy Pabianickiej najechany został przez samochód 9-letni Bronisław Stefański, zam. przy ulicy Rzewskiego Nr. 23 w Rudzie Pabianickiej. Ciężko rannego przewieziono do szpitala św. Rodziny.

• • •

Na ulicy Rzgowskiej dostał się pod koła samochodu 10-letni Bencion Szmaragd, zamieszkały przy ulicy Nowo-Zarzewskiej Nr. 11. Rannego opatrzyło pogotowie.

• • •

Karol Irgang zameldował, że do lokalu Stow. Sport. „Siła" przy ulicy Głównej Nr. 17 zakradli się nieujawnieni sprawcy i skradli ponad 200 noży, widelców i t. p., wartości kilkuset złotych.

— Leon Popler zameldował, że z niezamieszkałej posesji przy ulicy Milionowej 125 skradziono taczkę i deski, wartości 100 zł.

— Józef Szulc (Rokicińska 69) doniósł, że z korytarza domu skradziono ogranicznik, wartości 20 zł., stanowiący własność elektrowni.

— Na rynku Ginsberga przy ul. Łagiewnickiej Nr. 1/3 skradziono Joelowi i Berkowi Handelsmanowi (Zawiszy 9) skrzynię jabłek, wartości 50 zł. Sprawców zatrzymała policja.

Kurier Handlowo-Przemysłowy

„Republika" z dnia 15 lutego 1939 r. | Dział gospodarczy — tel. 211-66.

Stałość koniunktury

Z opublikowanych cyfr wykonania budżetowego za pierwsze trzy kwartały bież. roku skarbowego — wyjmujemy następujące dane, odtwarzające procentowość wyników osiągniętych w stosunku do preliminowanych dla całego roku:

Daniny publiczne ogółem	78.7 proc.
Podatki bezpośrednie ogółem	81.3 proc.
Podatek dochodowy	81,3 proc.
Podatek przemysłowy	83.7 proc.
Podatki pośrednie	82.9 proc.
Opłaty stemplowe	75.8 proc.
Cło	64.9 proc.
Monopole — ogółem	78.3 proc.
Spirytusowy	81.8 proc.
Tytoniowy	75.7 proc.

Obie zasadnicze grupy podatków — t. j. grupa bezpośrednich i grupa pośrednich — przekroczyły przewidywania mniej więcej jednakowo. W podatkach bezpośrednich — zawdzięczamy to podatkom przemysłowemu i dochodowemu. W pośrednich — podatkowi od cukru.

Z równomierności wyników podatków można z pewną dozą ścisłości wyprowadzać pewne wnioski koniunkturalne.

Obserwacja wskazuje, że okresom postępującej depresji koniunkturalnej towarzyszyły u nas zazwyczaj stosunkowo pomyślniejsze wyniki w podatkach bezpośrednich aniżeli w pośrednich. Okresom przejściowym — z depresji do poprawy — naodwrót: towarzyszyły zazwyczaj lepsze stosunkowo wyniki w podatkach pośrednich, aniżeli w bezpośrednich. Łatwo to wytłumaczyć faktem, że w podatkach pośrednich aktualny w momencie opodatkowania stan gospodarczy płatnika jest z powodów zrozumiałych, miarodajniejszy, aniżeli w podatkach pośrednich: aktualny stan gospodarczy rozstrzyga o spożyciu i tym samym o rozmiarach podatku spożywczego. Natomiast w podatkach bezpośrednich miarodajny jest w dużo wyższej mierze — zwłaszcza w podatku dochodowym — stan gospodarczy płatnika w okresie poprzednim; refleks sytuacji na wpływ podatku w ten sposób opóźnia się. Uwzględniając naszą tezę — zestawione wyniki wskazywałyby na pewną stabilizację koniunkturalną.

Wniosek ten da się tymbardziej obronić, o ile weźmiemy pod uwagę całość opodatkowania pośredniego sensu largo a więc łącznie m. in. z monopolami. Monopole wykazują również nadwyżki ponad preliminarz, aczkolwiek w mniejszym, aniżeli podatki bezpośrednie i pośrednie sensu stricto, stopniu. Tytoń niemal ściśle dał wynik preliminowany, a przewyżkę całość monopolowa zawdzięcza spirytusowi. Ani jeden ani drugi z obu najbardziej wrażliwych koniunkturalnie monopolów nie dały zapowiadających przemianę koniunkturalną — znaczniejszych skoków w dół czy w górę w stosunku do preliminarza. I tu więc możemy z cyfr wyczytać stałość koniunktury.

az.

Wzrost wkładów w K. K. O.

Mimo znacznych zeszłorocznych zaburzeń na rynku pieniężnym, wywołanych wypadkami politycznymi, komunalne kasy oszczędności zamknęły rok 1938 poważną nadwyżką wkładów.

Same wkłady oszczędnościowe wzrosły w ciągu roku o 41,3 miln. do sumy 741.153 tys. zł. W tymże czasie wkłady na rachunkach bieżących zwiększyły się o 7,8 miln. do sumy 102.701 tys. zł.

Do wzrostu wkładów w K. K. O. o 49,2 miln. zł. przyczyniły się wprawdzie również kasy oszczędnościowe na Śląsku Zaolziańskim (12,0 miln. zł. wkładów), należy jednak pamiętać, że KKO. wykazały wzrost wkładów mimo wielkiego ich odpływu na skutek niepokojów politycznych we wrześniu r. ub. (is)

Platyna sowiecka w Anglii

W tych dniach Sowiety sprzedały w Londynie znowu większe partie platyny firmom angielskim i holenderskim. Tranzakcje dokonane były po 6.17 6 do 7 funtów. Według informacji [illegible] angielskich produkcja platyny w Sowietach w ostatnim kwartale ub. roku nieco się podniosła.

Bawełna sowiecka odpowiada gatunkowo

wymaganiom łódzkiego przemysłu — stwierdzają rzeczoznawcy po powrocie z Rosji

W dniach ostatnich powrócili do Łodzi z Rosji Sowieckiej przedstawiciele łódzkiego przemysłu włókienniczego w osobach pp. inż. Karola Bajera— dyrektora Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi, Pawła Biedermana — dyrektora Zrzeszenia Producentów Przędzy Bawełnianej w Łodzi, oraz Henryka Fatersona.

Jak wiadomo, dyrektor Bajer uczestniczył w delegacji, która udała się do Sowietów w sprawie rokowań handlowych polsko - sowieckich, natomiast dyr. Biederman oraz p. Faterson wyjechali do Rosji, jako rzeczoznawcy przemysłu włókienniczego w Łodzi, chodziło bowiem m. in. o ewentualność sprowadzania z Rosji Sowieckiej surowej bawełny.

Jak się dowiadujemy, bawełna rosyjska pod względem swej gatunkowości odpowiada całkowicie wymaganiom tutejszego przemysłu włókienniczego i jest znacznie lepsza od transportów, które jak o tym donosiliśmy, sprowadzał przemysł łódzki na własną rękę.

Jakkolwiek definitywnie jeszcze do zawarcia transakcji nie doszło, uzależniona ona bowiem została od wyników rokowań ogólnych w sprawie stosunków handlowych polsko - sowieckich, to jednak należy przypuszczać, że dojdzie ostatecznie do sfinalizowania tych rokowań, tym bardziej, że Sowiety również interesują się naszymi wyrobami.

Na giełdzie — tendencja utrzymana

z odcieniem zwyżkowym

Na wczorajszym zebraniu giełdowym panowała zarówno dla papierów wartościowych, jak i akcji tendencja utrzymana z dalszym jednak zwyżkowym odcieniem.

Dla metalurgii tendencja była nadal mocna.

Z akcji notowano Bank Polski 130 bez kuponu, wynoszącego jak wiadomo zł. 8. W dniu wczorajszym zyskał więc Bank Polski 100 punktów. Poprawił się również Ostrowiec (75 punktów) i Zieleniewski (13 punktów). Osłabł Żyrardów, który stracił 50 punktów.

Kursy papierów procentowych wykazywały minimalne tylko wahania. 3 proc. pożyczka inwestycyjna i 4 i pół proc. Listy Ziemskie zyskały natomiast 25 punktów.

Podaż wszystkich walorów była ograniczona. Nastrój nadal optymistyczny. (rg).

Ulgi podatkowe dla przedsiębiorstw

magazynujących zapasy surowcowe — Koszty tworzenia rezerw będą mogły być potrącane z podatku dochodowego

Donosiliśmy już o podjętych przez biuro surowcowe przy Ministerstwie Przemysłu i Handlu staraniach w sprawie ustalenia ilości zapasów surowcowych, znajdujących się w kraju.

W miarę napływania odpowiedzi na zapytania, skierowane w tej sprawie od zainteresowanych osób i instytucji należy stwierdzić, że dysponujemy bardzo niewielką ilością zapasów surowcowych co wobec odległego np. dla surowców zagranicznych miejsca pochodzenia, może spowodować przymusowe przerwy w produkcji w wypadku nieprzewidzianych trudności przy dostawie surowca do miejsca jego przerobu.

Aby zapobiec tym ewentualnościom czynniki miarodajne podjęły starania w kierunku zorganizowania pomocy rządowej, pomyślanej w ten sposób, aby przedsiębiorstwa, posiadające dostateczne zapasy przerabianego przez siebie surowca, mogły korzystać z niektórych ulg fiskalnych.

Obecnie dowiadujemy się, że Ministerstwo Skarbu zdecydowało stosować do spraw surowcowych przepisy o ulgach inwestycyjnych, zawarte w ustawie z 1938 r. Postanowiono mianowicie, aby przedsiębiorstwa nowopowstające na obszarze całego kraju lub rozszerzające swą dotychczasową działalność jak również wszelkie magazyny i składy konsygnacyjne surowców przemysłowych korzystały z ulg fiskalnych pod warunkiem, że zobowiążą się do utrzymywania nienaruszalnych zapasów surowców.

Przedsiębiorstwa takie będą miały prawo potrącania z podatku dochodowego kosztów nakładu pod warunkiem, że dopełnienie wymogu co do utrzymywania nienaruszalnej ilości zapasów surowców utrzymane będzie na przestrzeni co najmniej lat 3-ch, licząc od 1 stycznia 1939 r.

Na podstawie tych wytycznych, Ministerstwo Przemysłu i Handlu ustali w najbliższym czasie rodzaj surowców i ty- najbliższym czasie rodzaj surowców i typy magazynów i składów konsygnacyjnych, jakie z omawianych ulg będą mogły korzystać.

Na podkreślenie przy tym zasługuje fakt, że zagadnienie zapasów surowców przemysłowych obejmuje nie tylko surowce pochodzenia zagranicznego, lecz również i surowce krajowe. (wl)

Rynek surowcowy Łodzi

Nieuzasadniona obawa zwyżki cen surowców

W kołach handlu surowcowego w Łodzi panuje ostatnio przekonanie, że rynek surowcowy łódzki stoi w obliczu zwyżki cen.

Zwyżka powyższa, zdaniem naszych informatorów, mogłaby mieć raczej charakter lokalny, ponieważ na rynkach zagranicznych nie występują ostatnio żadne czynniki, któreby miały wpłynąć na haussę.

Tak więc zbiory bawełny indyjskiej, okazały się nawet większe, aniżeli w roku ubiegłym, a zapasy surowca indyjskiego w obecnym momencie na rynkach światowych są stosunkowo bardzo znaczne. Sfery surowcowe spodziewają się jednak pewnych komplikacyj na rynkach bawełny indyjskiej, w związku z pogorszeniem się gatunkowości tej bawełny z nowych zbiorów.

Obecne sugestie zwyżkowe nie są jak już wyżej zaznaczyliśmy wywołane absolutnie nastrojami panującymi na rynkach zagranicznych, gdzie wprost przeciwnie mówi się raczej o możliwościach zniżki cen.

Jako przyczynę lokalno-łódzką zbliżającej się rzekomo zwyżki cen na łódzkim rynku wymienia się: poważne ożywienie obrotów, zarówno na odcinku bawełny, jak i odpadków bawełnianych. Szczególnie dużo surowców nabywa obecnie przemysł sztrajchgarnowy, który, jak wiadomo, w czasach ostatnich produkuje bardzo intensywnie, zwiększając w poważnym stopniu wskaźnik produkcji dotychczasowej. Obroty obecne na rynku są o wiele wyższe, aniżeli obroty zeszłoroczne o tej samej porze.

Równolegle do tego ożywienia obrotów, zanotować można w Łodzi kompletną martwotę jeżeli chodzi o zakupy surowców zagranicą. W tych warunkach podaż surowca dla średniego i drobnego przemysłu włókienniczego jest zupełnie niewystarczająca.

W ciągu ostatnich kilku tygodni zaznaczyła się również wśród handlarzy surowcowych tendencja do eliminowania tranzakcyj niezbyt pewnych. Handlarze, pomimo tego, że kalendarzowo rynek wkroczył w sezon sprzedaży tkanin letnich, unikają masowych tranzakcyj.

Wyjaśnienia sytuacji na rynku surowcowym w Łodzi, zdaniem sfer zainteresowanych, oczekiwać należy w ciągu najbliższych 2, względnie 3 tygodni, kiedy to nadejdą przydziały kontyngentowe. (h)

Zjazd referentów przemysłowych

obradował w Łodzi dnia 13 b. m.

W dniu 13 b. m. odbył się w gmachu urzędu wojewódzkiego zjazd referentów przemysłowych starostw powiatowych województwa łódzkiego, zarządu m. Łodzi oraz tych starostw z województwa warszawskiego i kieleckiego, które z dniem 1 kwietnia r. b. zostaną włączone do województwa łódzkiego.

W zjeździe wzięli udział: p.p. wicewojewoda łódzki inż. Jellinek, przedstawiciel M.P.H. inż. Kral, naczelnik wydziału przemysłowego urzędu wojewódzkiego inż. E. Glogowski, naczelnik wydziału przemysłowego zarządu m. Łodzi, inż. Przeździecki, przedstawiciele izby rzemieślniczej i referenci przemysłowi starostw oraz urzędnicy izby przem. i urzędu wojewódzkiego.

Zagaił zjazd o godz. 8.30 wicewojewoda inż. Jellinek, wskazując w swym przemówieniu na potrzebę ścisłej współpracy czynnika administracji państwowej z samorządem gospodarczym, a zwłaszcza z samorządem rzemieślniczym.

Omawiano następnie sprawy przemysłu, zagadnienia rzemiosła, sprawę organizacji i działalności cechów, wydawania kart rzemieślniczych, walkę z nielegalnym rzemiosłem, sprawę szkół dokształcających zawodowych i t. p.

Handel polsko-litewski

W związku z wejściem w życie polsko-litewskiej umowy handlowej, litewskie sfery gospodarcze interesują się ostatnio bardzo wzajemną wymianą handlową.

Wielkim zainteresowaniem na Litwie cieszą się zwłaszcza polskie wyroby żelazne i włókiennicze z powodu niskich cen. Zaznaczyć należy, iż do Kowna już nadszedł pierwszy transport polskich narzędzi rolniczych, które są obecnie poddawane próbie jakości.

Giełda pieniężna

Warszawa, 14 lutego

[Bel]gia 89.45 — 89.67 — 89.23, Berlin 213.07— [...], Gdańsk 100.25 — 99.75, Holandia 283.00 [...]72 — 282.28, Kopenhaga 110.95,—111.23— [...], Londyn 24.85 — 24.92 — 24.78, Nowy [Jork] 5.31.25—5.28.75, Nowy Jork-kabel 5.30.25— [...] — 5.29, Oslo 124.85 — 125.17 — 124.53, [Paryż] 14.05 — 14.09 — 14.01, Praga 18.16 — [...], Sztokholm 127.90 — 128.22—127.58, Zurych [...] — 120.55 — 119.95, Włochy 27.22—27.78.

AKCJE: Bank Polski 130.00 bez kuponu — [...] zł. 8, Siła i Światło 70.00, Węgiel 38.50— [...] — 38.75, Ostrowiec 78.00—78.50, Starachowice 59.00, Zieleniewski 84.00—84.50—84.13, Żyrardów 66.50. Tendencja utrzymana.

PAPIERY PROCENTOWE: Poż. wewnętrzna [...], poż. inwestycyjna I-sza em. 90.75, poż. inwestycyjna II-ga em. 91.75, serie 96.75, poż. konwersyjna 71.25, dolarówka 43.75, poż. konsolidacyjna 68.00 — 68.00 ost setki, poż. kolejowa [...] — 67.50 ost. dr., 4 i pół proc. Ziemskie, V-ta 64.50, 5 proc. Warszawy stare 77.75— [...], 5 proc. Warszawy 1933 r 74.25 — 76.00 [...], 5 proc. Kalisza 1933 r. 63.75, 5 proc. Lublin 1933 r. 62.50. Tendencja dla pożyczek i dla [...] utrzymana.

Z GIEŁDY ŁÓDZKIEJ

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano: dolarówka 44.00, poż. inwestycyjna [I-sza] em. 91.50, poż. inwestyc. II-ga em. 92.50, [poż.] konsolidacyjna 68.25, poż. wewnętrzna 67.00 [...]75, 5 proc. m. Łodzi 68.50 — 68.00. Tendencja mocna.

Z GIEŁDY ZBOŻOWEJ W ŁODZI.

[...] Gryka 21.25 — 21.75, kasza gryczana 37.50— [...], peluszka 21.00—23.00. Reszta notowań bez [zmiany]. Tendencja spokojna. — Ogólny obrót [...]2 ton.

Kursy porównawcze walorów

Warszawa, 14 lutego.

Nazwa papieru	Dziś	Wczoraj	Przed mies.	Przed rokiem
[...]% Inw. I. em.	90.75	91.—	84.25	82.25
[...]% Wewn	66.50	66.75	65.50	64.88
[...]% Konwers.	71.25	71.25	69.—	68.25
[Dol]arówka	43.75	43.75	42.25	42.25
[...]% L. Ziem.	64.50	64.25	64.50	63.25
[...]% L.Warsz. 1933	74.—	74.—	74.—	70.25
[...]% L. Łódz. 1933	—.—	68.00	65.50	63.75
[Ban]k Polski	130.—	137.—	134.50	117.50
[...]op	—.—	96.75	93.—	63.—
[Żyra]rdów	66.50	67.—	61.—	72.50

NOTOWANIA BAWEŁNY

z dnia 13-go lutego 1939 roku.

LIVERPOOL: Loco 5.00, luty 4.69, marzec [...], kwiecień 4.67, maj 4.65, czerwiec 4.60, lipiec [...], sierpień 4.52, wrzesień 4.48, październik [...], listopad 4.45, grudzień 4.47, styczeń 4.47, [...]4.48, marzec 4.50.

„Giza" 7: Loco 6.97, marzec 6.54, maj 6.61.

„Giza" 2: Marzec 6.77, maj 6.86, lipiec 6.92, [...]ień 6.92, październik 6.96, listopad 6.96, sty[czeń] 6.95.

Egipska Sakell.: Loco 6.92.

Upper: Loco 5.86, marzec 5.75, maj 5.81, li[...] 5.86, wrzesień 5.86, październik 5.77, listo[pad] 5.77, styczeń 5.79.

[...]REMA: Loco 9.88, marzec 9.25, maj 9.09, [...] 9.04, [...] 9.10, październik 9.04, grudzień 9.08, sty[czeń] [...].

ALEKSANDRIA Sakell.: Marzec 12.34, maj [...]

„Giza": Marzec 11.94, maj 12.12, lipiec 12.24, [listo]pad 12.25.

Ashmouni: Luty 9.74, kwiecień 9.90, czerwiec [...], październik 9.80.

Narady emigracyjne w Paryżu

Przed kilku dniami przybyła do Paryża delegacja amerykańskiego towarzystwa emigracyjnego „Hias", która zwróciła się do kongresu żydowskiego w sprawie zwołania światowej konferencji emigracyjnej.

Z uwagi na doniosłość tej sprawy, udali się wczoraj do Paryża dr. Tartakower z Łodzi oraz dyr. Alter z warszawskiego „Jeasu", którzy reprezentować będą organizacje emigracyjne w Polsce. (t)

KURS DLA DEZYNFEKTORÓW

Spełniając swe zadania programowe Oddział Łódzki Polskiego Czerwonego Krzyża przeszkolił na specjalnym kursie, teoretycznie i praktycznie, zespół obywateli w służbie dezynfekcyjnej. Zespół ten na wypadek potrzeby prze prowadzać będzie radykalną walkę z pasożytami, które powodują choroby i przyczyniają się tym do dezorganizacji normalnego życia.

Tak jak wszystkie zespoły ratownicze wyszkolone przez Czerwony Krzyż tak i powołani do służby dezynfekcyjnej będą i nadal stale przeszkalani, aby byli do spełnienia swych zadań zawsze odpowiednio przygotowani, gdyż i w tej dziedzinie zachodzą stale ulepszenia i zastosowywane bywają coraz nowe środki do walki z niewidocznym wrogiem, jakimi są bakterie i widocznymi ale jakże szybko rozmnażającymi się pasożytami, z którymi walka jest uciążliwa i trudna, — a prowadzona musi być stale, gdyż tylko wówczas możemy być pewni, że będzie skuteczna.

Komunikat WG i D № 3

z dnia 10 lutego 1939 r.

Podaje się do wiadomości, że konferencja przedstawicieli klubów klasy „A", w celu rozlosowania 2-ej rundy rozgrywek mistrzowskich, odbędzie się w dniu 22 lutego b. r. o godz. 19.30 w lokalu Ł.O.Z.P.N. przy ul. Narutowicza Nr. 30.

Skutki niedozwolonej operacji

W rozprawie przy drzwiach zamkniętych odpowiadała wczoraj przed sądem okręgowym akuszerka — 60-letnia Marianna Domagalska ze wsi Żubek koło Wiskitna pod Łodzią i mąż ofiary jej zabiegu: Juliusz Sadowski z tejże wsi. Sadowski udał się z żoną do oskarżonej, która dokonała zabiegu spędzania płodu. Po tym zabiegu nastąpiło zakażenie krwi i Sadowska zmarła.

Akuszerka została skazana na rok i 6 miesięcy więzienia z pozbawieniem praw obywatelskich i praktyki na 3 lata, a Sadowski na 6 miesięcy więzienia z zawieszeniem wykonania kary. (l)

NOWA PLACÓWKA L. M. K.

Na terenie fabryki Herszenberg i Halbersztadt i Sp-cy (Al. 1-go Maja Nr. 121) został założony Oddział Ligi Morskiej i Kolonialnej. Wszyscy pracownicy zakładów jednomyślnie zapisali się na członków L.M.K. Na zebraniu organizacyjnym oddziału odbyło się wyświetlanie filmów morskich, wygłoszony został przez p. mgr. W. Bartoszewicza odczyt o zadaniach L.M.K. i dokonano wyboru władz nowego oddziału.

Prezesem został p. Stanisław Budnik, wiceprezesami pp.: L. Lebson i B. Kunkiel, sekretarzem — p. St. Bujnowicz, skarbnikiem — p. M. Gelbart, członkami zarządu pp.: M. Popińska i H. Kowalska. Do komisj rewizyjnej wybrano pp.: Hauzera, Wiktorowskiego i Horążaka.

W wolnych wnioskach została uchwalona rezolucja treści następującej:

„Pracownicy firmy M. Sz. Herszenberg i Halbersztadt S-cy, Przemysł Wełniany w Łodzi, ul. Al. 1-go Maja Nr. 121, na zebraniu w dniu 21.I-1939 r. postanowili zaapelować do wojewódzkiego komitetu zbiórki na ścigacza im. E. Kwiatkowskiego, aby rozszerzył zbiórkę na budowę nie jednego, lecz dwóch ścigaczy, z których jeden ufundowałby przemysł, a drugi robotnicy i chłopi województwa łódzkiego".

OGŁOSZENIE.

Zarząd Miejski ogłasza przetarg nieograniczony na dostawę całkowitą lub częściową około 900 lit. mleka dziennie pełnowartościowego, niepasteryzowanego, zawierającego przynajmniej 3% tłuszczu — do instytucji miejskich w okresie od dnia 1 kwietnia 1939 roku do dn. 31 marca 1940 roku.

Wzór ofert i warunki ogólne przetargu otrzymać można w Wydziale Gospodarczym Zarządu Miejskiego w Łodzi, ul. Zawadzka 11, front, III piętro, pokój 59.

Oferty na dostawę mleka składać należy do dnia 2 marca 1939 roku, godz. 12 w Wydziale Gospodarczym, pokój 59 do skrzynki Nr. 2, gdzie w wymienionym terminie nastąpi otwarcie ofert przy ewentualnym udziale oferentów.

Oferty winny odpowiadać warunkom instrukcji o sposobie oddawania i odbierania dostaw i robót dla Gminy Miejskiej Łódź (Dz. Zarz. Miejsk. w Łodzi Nr. 12 z dn. 15. XII.1937 roku).

ZARZĄD MIEJSKI W ŁODZI.

Łódź, dnia 14 lutego 1939 roku.

Dział oficjalny Ł.O.Z.P.N.

Komunikat WG i D № 4

z dnia 10 lutego 1939

Weryfikuje się następujące zawody o mistrzostwo juniorów na rok 1938-39

GRUPA ŁÓDZKA I.

1.-10.1938 r. UT — Bar Kochba — 3:0 walcower i 2 pkt. dla UT.
1.10. 1938 r. Widzew I — Zjednoczone — obustronny walcower.
1.10.1938 r. Sokół Ł. — PSKS I Chojny 3:0 walcower i 2 pkt. dla Sokoła
8.10.1938 r. ŁKS II — PSKS I — 3:0, walcower i 2 pkt. dla ŁKS II
8.10.1938 r. Bar Kochba — Widzew I 1:7 i 2 ukt. dla Widzewa.
8.10.1938 r. Zjednoczone — Sokół Ł. — obustronny walcower
15.10.1938 r. Widzew I — Sokół Ł. — 0:3. walcower i 2 pkt. dla Sokoła
15.10.1938 r. PSKS I — Zjednoczone — 0:3 walcower i 2 pkt. dla Zjednoczonych.
15.10.1938 r. UT — ŁKS II 0:3 walcower i 2 pkt. dla ŁKS II

GRUPA ŁÓDZKA II.

1.10.1938 r. WKS I ŁTSG — 3:0 walcower i 2 pkt. dla WKS
1.10.1938 r. TUR — AKS — obustronny walcower.
8.10.1938 r. ŁTSG — Hakoah — 8:1 i 2 pkt. dla ŁTSG.
8.10.1938 r. SKS II — WKS I — obustronny walcower.
8.10.1938 r. TUR — Makabi — obustronny walcower.
15.10.1938 r. WKS I — Hakoah — 7:0 i 2 pkt. dla WKS.
15.10.1938 r. Makabi — ŁTSG — 0:1 i 2 pkt. dla ŁTSG.
15.10.1938 r. SKS II — AKS — 0:3 walcower i 2 pkt. dla AKS.

GRUPA ŁÓDZKA III.

1.10.1938 r. Wima — Jutrznia — obustronny walcower.
2.10.1938 r. SKS I — WKS II — obustronny walcower.
2.10.1938 r. Widzew II — PSKS II — obustronny walcower.
16.10.1938 r. ŁKS I — Widzew II — 3:0 walcower i 2 pkt. dla ŁKS.
16.10.1938 r. SKS I — Wima — obustronny
22.10.1938 r. WKS II — Jutrznia — 3:0 walcower i 2 pkt. dla WKS.

GRUPA PABIANICKA.

1.10.1938 r. Makabi Pab. — Burza — obustronny walcower.
1.10.1938 r. KE — Sokół Pabianice — obustronny walcower.
8.10.1938 r. KE — Makabi Pabianice — obustronny walcower.
8.10.1938 r. Burza — PTC — obustronny walcower.
15.10.1938 r. Sokół Pab. — Burza — 3:0 — walcower i 2 pkt. dla Sokoła
15.10.1938 r. PTC — Makabi — obustronny walcower.

GRUPA RUDZKA.

1.10.1938 r. RTSG — PSKS — obustronny walcower.
2.10.1938 r. RKS — Huragan — obustronny walcower.
8.10.1938 r. Huragan — PSKS — obustronny walcower.
9.10.1938 r. RTSG — RKS — 3:0 walcower i 2 pkt. dla RTSG.
15.10.1938 r. Huragan — RTSG — obustronny walcower
16.10.1938 r. PSKS — RKS — obustronny walcower.

GRUPA ZGIERSKA.

1.10.1938 r. Makabi Zgierz — Boruta — obustronny walcower.
1.10.1938 r. Sokół — Zg. Przybyłowianka — obustronny walcower
8.10.1938 r. Sokół — Makabi — 3:0 walcower i 2 pkt. dla Sokoła
15.10.1938 r. Boruta — Sokół Zg. — obustronny walcower.

Dr. HELLER
SPEC. CHORÓB SKÓRNYCH, WENERYCZNYCH I MOCZOPŁCIOWYCH
Traugutta 8, tel. 179-89
przyjmuje od 8—11 i od 4—8
w niedziele i święta 10—1.

Dr. S. NEUMARK
Chor. skórne, weneryczne i moczopłciowe
DIATERMOTERAPJA
(gruźlica i nowotwory skóry)
leczenie prom. Rentgena
Andrzeja 4 telef. 170-50
przyjm. od 12—2 i od 6—8.

DR. MED.
M. RUNDSZTEIN
AKUSZER-GINEKOLOG
Pomorska 7, tel. 127-84
POWRÓCIŁ,
przyjmuje od 8—10 i od 4—8 w.

DR. MED.
Niewiażski
Specj. chor. wenerycznych, skórnych i seksualnych.
Andrzeja 5, tel. 159-40
Przyjmuje od 8—1 i od 5—9.
w niedziele i święta 9—12.

DR. MED. **L. NITECKI**
SPEC. CHORÓB SKÓRNYCH WENERYCZNYCH I MOCZOPŁCIOWYCH.
NAWROT 32. front, I piętro Tel. 213-18
przyjmuje od 8—9.30 rano
i od 5.30—9 wiecz.
W niedz. i święta od 9—12 w poł.

DR. MED.
TREPMAN
specjalista chorób wenerycznych, skórnych, moczopłciowych
Zawadzka 6 tel. 234-12
przyjmuje od 8—11, 2—4 i 6—9 wiecz

Dr. BRAUN
Cegielniana 4, tel. 100-57
Spec. chor. skórnych, wenerycznych i seksualnych
przyjmuje od 8—1 i od 5—9 wiecz
w niedz. i święta od 9—1.

Dr. Ludwik FALK
Choroby skórne i weneryczne
Nawrot 7 tel. 128-07
przyjm. 10—12 i 5—7-ej.

Do akt Nr. Km 229/39/II.
OBWIESZCZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 2-go zamieszkały w Łodzi, Przejazd 40 na zasadzie art. 602 KPC. ogłasza, że w dniu 21 lutego 1939 r. o godz. 12 w Łodzi, Piotrkowska 182 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: różnych mebli, radio aparatu patefonu i futra, oszacowanych na łączną sumę zł. 1060, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dnia 1 lutego 1939 r.
Komornik:
(—) ANISEREWICZ.



DLA CHORYCH NA RUPTURY




PRZEPUKLINĘ
SKRZYWIENIE KRĘGOSŁUPA (GARBY), GRUŹLICĘ KOŚCI, PARALIŻE ORTOPEDYCZNE I RÓŻNE KALECTWA!!
SPECJALNY ZAKŁAD ORTOPEDYCZNY W ŁODZI
UL. ZAWADZKA 8 STOSUJE:
Najlepsze specjalne ortop. bandaże gumowe na bardzo zastarzałe i niebezpieczne stany ruptury pachwiny, pępka nawet największych rozmiarów jak głowy ludzkiej u mężczyzn, kobiet i dzieci. Specjalne bandaże ortop. (pasy brzuszne) indywidualnie dopasowane po operacji ślepej kiszki, na obniżenie żołądka, wypad macicy i na obwisłe brzuchy. — Na skrzywienie kręgosłupa, gruźlicę kości specj. lecznicze ortoped. Gorsety prostotrzymacze i aparaty najlepszych systemów. — Dla amputowanych sztuczne nogi i ręce (protezy) najnowszych systemów z długoletnią gwarancją. Na płaskie bolesne stopy (platfus) specjalne wkładki ortop. podług form gips. z najszlachetniejszego metalu.




Spec. ortop. **J. RAPAPORT** ze Lwowa
ŁÓDŹ, ZAWADZKA 8 FRONT I P.
tel. 221-77 (dawniej Wólczańska 10)
30-letnia praktyka.
Uwaga: Osobiste zgłaszanie się konieczne. Nowość ortopedyczna! Na żylaki, spuchnięte kostki u nóg itp. Najlepsze pończochy gumowe marka „Idealgum" oraz formatory na grube nogi.

Do akt Nr. VI Km 317/39 (dawn. 2534/38).
OBWIESZCZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 6-go, Stefan Górski, zamieszkały w Łodzi, przy ulicy Dowborczyków Nr. 26 na zasadzie art. 602 K.P.C. ogłasza, że w dniu 28 lutego 1939 r. od godziny 12—14 w Łodzi przy ul. Pl. Wolności 9 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: 100 mtr. materjału wełnianego, 100 mtr. materjału wełnianego na damskie płaszcze, oszacowanych na łączną sumę zł. 600.—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Komornik:
w/z. (—) STEFAN GÓRSKI.
Sprawa Sz. N. Króla, p-ko Majlechowi M. Baumowi.

VIII. Do akt Nr. Km 1959/36.
OBWIESZCZENIE.
Komornik Sadu Grodzkiego w Łodzi, rew. 8-go Edmund Pawłowski, zamieszkały w Łodzi ulica Narutowicza 36 na zasadzie art. 602 K.P.C. ogłasza, że w dniu 24 lutego 1939 r. o godz. 13 w Łodzi przy ul. Niecałej 12 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: maszyny do tłuszczów, Dynamomaszyny i 316 form cynkowych do margaryn, oszacowanych na łączna sume zł. 900.—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, 9 lutego 1939 r.
Komornik:
(—) Edmund Pawłowski.
Sprawa Tow. Ubezp. „Przezorność i Port" Sp. Akc. p-ko Masie Upadł. Firmy „Artur Golsztadt" Sp. Akc.

DR MED.
JAN POLAK
CHOROBY WEWNĘTRZNE I ALERGICZNE
ul. Nawrót 7
Tel. 164-21
godz. przyjęć od 5—8.

LEKARZ - DENTYSTA
B. Nusbaumowa
PRZEPROWADZIŁA SIĘ na ul.
Gdańską 12
tel. 121-23.

Do akt Nr. Km 274/39/II.
OBWIESZCZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 2-go zamieszkały w Łodzi, Przejazd 40 na zasadzie art 602 KPC. ogłasza, że w dniu 21 lutego 1939 r. o godz. 13 w Łodzi, Rokicińska nr. 47 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: pasty do podłóg, 100 tuź., pasty do obuwia, 120 kg. marmolady, 40 kg. litrów soków malin., 50 kg. czekolady, 100 kg. świec 30 kg bobkowych liści, oszacowanych na łaczną sumę zł 1080.—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dnia 3 lutego 1939 r.
Komornik:
(—) ANISEREWICZ.
Sprawa „Dom Handl. Glass i S-ka" p-ko c/a. S. Bornstein.

LEKARZ-DENTYSTA
F. KOPCIOWSKA
Piotrkowska 8
Telefon 232-55.

DR. MED.
AL. KOPCIOWSKI
Piotrkowska 8
Telefon 232-55.

Kancelaria T-wa „ORT"
Wólczańska 27, tel. 111-23
przyjmuje zapisy na nowoorganizujące się kursy
kwiaciarstwa,
deseniarstwa - modelarstwa,
dokształcającego kursu kroju dla krawczyń damskich.
Informacje w godz. od 11-ej do 13-ej.

Do produkcji pożądanego artykułu
szukam spólnika
z kapitałem 5—8.000 złotych i z współpracą. Oferty: „Chem. N. 25".

Kupno i sprzedaż

LAMPY nowoczesne i stylowe kupisz najtaniej w wytwórni Sienkiewicza 61, m. 9, tel. 228-58.

MASZYNY do pisania nowe biurowe, walizkowe, duży wybór maszyn do pis. używanych, ceny niskie poleca: Józef Leżon, Łódź, Przejazd nr. 4, tel. 102-23.

KREDENS orzechowy stół z krzesłami okazyjnie sprzedam. Piotrkowska 123 lewa of. I w. parter.

TANIO: drugi gatunek obrusów, ścierek, ręczników. Chari, Piotrkowska 37 III wejście.

OKAZYJNIE do sprzedania pokój sypialny, gabinet i stołowy. Andrzeja 7 front, suteryna. 19/2

Lokale

MIESZKANIA 1-2-3-4-5 i 6-cio pokojowe, lokale, domy, pokoje umeblowane (garsoniery) od zł. 20.— „Zenit", Piotrkowska 82, tel. 260-25.

POKÓJ dwuokienny frontowy z wszelkimi wygodami do wynajęcia, panu, Zawadzka 1, m. 7, róg Piotrkowskiej.

POSZUKUJĘ 2 pokoi możliwie urządzonych na biuro także telefon w śródmieściu. Oferty „Wypłacalny".

2 POKOJE z kuchnią, front, świeżo wyremontowane wszelkimi wygodami do wynajęcia, Magistracka 25, telefon 122-69.

POKOIK dla 2-ch solidnych Panów z utrzymaniem lub bez 26 zł. m., Narutowicza 25, m. 13.

UMEBLOWANY pokój słoneczny z telefonem, zaraz do oddania dla jednej osoby. Dzwonić 124-27.

POKÓJ umeblowany dla 1 osoby oddam, ul. 6-go Sierpnia 28, m. 7, tamże 2 wózki dziecinny i sportowy w dobrym stanie do sprzedania.

POKÓJ do wynajęcia z meblami lub bez, Śródmiejska 58, m. 24, zast. od 5 pop. i od 8 w.

3 POKOJOWE mieszkanie komfortowe hollem, centralnym ogrzewaniem wszelkimi wygodami w nowym domu do wynajęcia. Tel. 275-46. 15/2

LOKAL handlowo-przemysłowy, przy ul. Śródmiejskiej 6, 10 okien, I piętro, winda towarowa, do wynajęcia od 1 kwietnia br. Informacje telef. 205-57 w godz. od 14—16 i od 20—22. 22

SPRAWNOŚĆ ŻOŁĄDKA i KISZEK
jest jednym z warunków zdrowia. Zalegające żołądek i kiszki niestrawione pokarmy rozkładają się tworząc substancje gnilne zatruwające organizm. Usuwają zaległości żołądka, działają łagodnie przy obstrukcji, pigułki przeczyszczające ALDOZA znak ochronny „GÓRAL". Nie wymagają specjalnej diety. Stosuje się i w schorzeniach wątroby oraz nadmiernej otyłości.

Fabryka napoi gazowych
dostarcza wodę sodową w balonach
Szybka obsługa
TEL. 190-48
R. FRIEDWALD
PIŁSUDSKIEGO 69.

„Czystość"
przyjmuje cyklinowanie, drutowanie, froterowanie oraz sprzątanie pokoi. Czyszczenie szyb. PIOTRKOWSKA 44, telefon 167-…
Ceny konkurencyjne.

Posady

POTRZEBNY wykwalifikowany krojczy do rękawiczek i szwaczki. Zawadzka 19, m. 19, Kon.

ODLEWNIA „Żeliwo" poszukuje zdolnego akwizytora do przyjmowania zamówień na odlewy masywne. Zgłoszenia, Łódź, Wysoka 38.

DOŚWIADCZONA stenotypistka niemiecka, obeznana z pracą biurową i korespondencją, szuka zajęcia. Telefon 243-03

MŁODY człowiek poszukiwany do biura. Zgłaszać się dziś godz. 20—… Biuro „Zenit", Piotrkowska 82.

Rozmaite

DROBNE ogłoszenia w „Republice" są najlepszym i najtańszym środkiem zetknięcia zainteresowanych. Kto chce: 1) znaleźć lokatora lub lokatora. 2) znaleźć mieszkanie pojedyńczy pokój, 3) sprzedać ruchomość lub rzecz, 4) kupić cokolwiek okazyjnie, 5) dostać posadę, wyszukać pracownika — niechaj da drobne ogłoszenie do „Republiki".

AGENT zamieszkały w Warszawie wprowadzony branży jedwabno-wełnianej — bawełnianej przyjmie zastępstwa fabryk. Oferty do 16 … Cynsztang, Łódź, Hotel Savoy.

ZGUBIONO weksel pl. 16.IV.38, wyst. A. Blaszkowski, Pl. Wolności 10, … cić R. Mehl, Drewnowska 32. Weksel unieważniam.

UNIEWAŻNIAM protest zł. … wys. L. Salomończyk, pl. 15.X.38 … Zwrócić J. Kozak, Zgierska 23.

UNIEWAŻNIAM zgubiony weksel … 50.—, pl. 15/II.39 r. wystawca … Czerwonka, Abramowskiego 11. … cić: Szmul Ajzenbuch, Kilińskiego …

Nauka i wychowanie

FRANCUSKIEGO lekcje, konwersacje wznowiłam po powrocie z F… tel. 114-36

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretarjat Redakcji 127-24, dział miejski: 133-23; dział gospodarczy: 211-66; dział sportowy: 18-444; sekretarjat nocny 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika": 68-148 i 600-…

PRENUMERATA „REPUBLIKI"
w Łodzi zł. 4.— za odnoszenie do domu 40 gr miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł 5.—. „Republika" „Express" w Łodzi z odnoszeniem do domu zł 7.— miesięcznie
Konto rozrachunkowe Łódź I, konto Nr. 4.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia stronicy 420 mm. × 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm.
CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie I — zł. 2 za wiersz mm. Nekrolog: — 40 gr za wiersz mm. Zaręczynowe i zaślubinowe w tekście zł. 10. Adwokackie ryczałtem zł 25. Drobne za słowo 15 gr najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr. najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabelaryczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. —

Słuszne reklamacje będą uwzględniane o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

REDAKTORZY tekstu redakcyjnego: na str. 1, 2, 3, 4 i 11 — Antoni Weiss, na str. 5, 6 i 7 — Bolesław Rawicz, na str. 8 i 9 Szymon Glück, na str. 10 — Mateusz Rosner. Redaktor Dodatku Literacko-Naukowego oraz pozostałych stron „Republiki" — Władysław Polak. Redaktor dodatku „Panorama" — Edmund Bartoszek. Odpowiedzialny za ogłoszenia i reklamy — Kopel Łosiew. Wszyscy zamieszkali w Łodzi.
WYDAWCA: Wydawnictwo „Republika" Sp. z ogr. odp. — Odbito w drukarni własnej, Łódź, ul. Piotrkowska 49.